

Grudzień 2012 | nr 4, rok 1

# SZKIEŁKIEM

MAGAZYN PAŃSTWOWEJ WYŻSZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ W KONINIE

[www.pwsz.konin.edu.pl](http://www.pwsz.konin.edu.pl)

# IOŻEWSZ





Fot. Jakub Kapyszewski, studiował w PWSZ w Koninie pracę socjalną i edukację wczesnoszkolną z językiem angielskim

# Drodzy Czytelnicy,

z ogromną przyjemnością oddaję w Państwa ręce już czwarte, tym razem przedświąteczne wydanie magazynu „Szkiełkiem i Okiem”. Aż trudno uwierzyć, że jeszcze tak niedawno ukazał się jego pierwszy numer, a za chwilę zakończy pierwszy rok swojego istnienia, rok, który z całą pewnością uznać trzeba za bardzo udany. Dzięki zaproponowanej przez panią redaktor Ewę Kapyszewską zmianie, czasopismo bardzo dobrze dostosowało się do zmieniającej się rzeczywistości, w której szkoły wyższe muszą nauczyć się funkcjonować, przede wszystkim przez podkreślenie roli, jaką w naszej uczelni odgrywają studenci i wybitne osobowości, jak również wagi współpracy z najbliższym otoczeniem, zarówno tym samorządowym, jak i gospodarczym i kulturowym.

Jak pokazują teksty zamieszczone w bieżącym numerze, rok obchodów piętnastolecia istnienia PWSZ w Koninie, który przecież dopiero co się rozpoczął, to rok obfitujący w bardzo wiele różnego rodzaju wydarzeń, ważnych nie tylko dla naszej Uczelni, ale także dla miasta, regionu i całego kraju. Jestem dumny, że to właśnie w murach PWSZ w Koninie odbywają się liczne konferencje i seminaria, w tym konferencje o zasięgu międzynarodowym, że realizujemy wiele inicjatyw we współpracy z samorządem lokalnym i przedsiębiorcami, że nasi studenci wykazują tak dużą aktywność, angażując się w rozwiązywanie problemów społeczności lokalnej, i że tak licznie odwiedzają nas uczniowie szkół ponadgimnazjalnych z miasta i regionu, aby wysłuchać przeznaczonych specjalnie dla nich wykładów czy też wziąć udział w konkursach i innych wydarzeniach.

Cieszy mnie również niezmiernie, że tak prężnie udaje nam się rozwijać współpracę międzynarodową, czego dowodem jest zarówno wiele umów podpisanych

z ośrodkami zagranicznymi w ramach programu Erasmus, jak i to, że w tym roku akademickim studiuje u nas aż 20 obcokrajowców, a już wkrótce spodziewamy się wielu kolejnych.

Wszystkie te sukcesy nie byłyby oczywiście możliwe bez ciężkiej pracy i zaangażowania pracowników Uczelni i samych studentów, bez których żadna uczelnia nie



mogłyby przecież istnieć. Wszystkim im z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia chciałbym złożyć najserdeczniejsze życzenia pomyślności w życiu zawodowym i osobistym i bardzo dużo uśmiechu, zarówno przez te kilka świątecznych dni, jak i w całym Nowym Roku. Chciałbym także i sobie życzyć, aby nasza Uczelnia w jak najlepszej kondycji przetrwała nadchodzący, niełatwy pod wieloma względami, rok i mogła się dalej prężnie rozwijać, utrzymując swoją pozycję jednej z najlepszych uczelni zawodowych w Polsce.

**Mirosław Pawlak**

Okiem rektora	4
Z kalendarza rektora	6
Poprawiać, czy nie poprawiać	14
Zbyt mało czasu na pasje	16
Praca Roku	19
Z Erasmusem warto...	20
Z Konina do Saksonii-Anhalt	20
Prawdziwa szkoła życia	20
Nowe uczelnie partnerskie	21
Nie zwątpili, zostali	22
Posadzili las Erasmusa	23
Wydawcy uczelniani w PWSZ	24
Kultura fizyczna – stan i perspektywy	26
O pomocy społecznej w międzynarodowym gronie	27
Dokształcanie się może być przyjemnością	28
Między teorią a praktyką	29
Korczak wciąż aktualny	30
Inauguracja roku akademickiego 2012/2013	32
Kuba. Powrót do przeszłości	45
Wokół autostrady A2	52
Wykłady dla szkół	53
Agrafka dla studentów PWSZ	53
Współpraca przynosi efekty, czyli turystyka w powiecie konińskim	54
Statystyka w Bibliotece	56
Realia współczesnej biblioteki	58
Poziom bardzo wyrównany	59
Idealny paszport do ciekawej pracy	60
Studenci u Kopernika	62
Inżynier zawsze potrzebny	64
Budowalńcy z prestiżem	66
Uniwersytet dla seniorów	67

**Komentarz rektora prof. nadzw. dr. hab. Mirosława Pawlaka do najważniejszych wydarzeń w PWSZ w Koninie**

## Rekrutacja 2012/2013

Jesteśmy zadowoleni z wyników tegorocznej rekrutacji, a zwłaszcza z rekrutacji na studia stacjonarne, która była jedynie odrobinę mniejsza niż w ubiegłym roku. Niestety, nie udało się uruchomić dwóch kierunków. Wypadła z naszej oferty informacja naukowa i bibliotekoznawstwo, ponieważ już po raz trzeci z kolei nie zgłosiła się na te studia dostateczna liczba kandydatów. Choć nie była to łatwa decyzja, musieliśmy zrezygnować także z uruchomienia w tym roku kierunku edukacja artystyczna w zakresie sztuki muzycznej. Zdecydowały racje finansowe. Można się było spodziewać takiego obrotu sprawy, ponieważ te nisze kierunki oferuje także Wydział Pedagogiczno-Artystyczny UAM, który mieści się w niedalekim Kaliszu.

Niepokoi natomiast spadek zainteresowania politologią i pedagogiką. Jeśli chodzi o studia stacjonarne na tych kierunkach, jest potrzeba znalezienia nowych rozwiązań. Przede wszystkim jednak musimy postawić na kierunki techniczne, które są priorytetem dla Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego i to one mają wsparcie funduszy europejskich. Uważam, że uczelnia musi uruchomić nowe kierunki na przestrzeni dwóch najbliższych lat, przy czym myślę raczej o ostatnim roku kadencji, bo to jest długi proces. Bierzymy pod uwagę informatykę, kierunki związane z rolnictwem, leśnictwem, transportem, logistyką, technologią żywności czy dietetyką. Rozważamy również możliwość uruchomienia radiologii. Bylibyśmy pierwszą państwową wyższą szkołą zawodową, która oferuje kształcenie na tym kierunku. Uważam, o czym mówiłem na ostatnim posiedzeniu Senatu, że jeśli nie uda się nam uruchomić nowych kierunków, to będzie porażka. Przetrawanie naszej uczelni zależy od tego, czy potrafimy się dostosować do wymo-

gów rynku pracy i jego oczekiwań. Muszą być nowości. Większość uczelni każdego roku ma jakąś nowość. I nie mówimy tu o specjalnościach, ale o kierunkach.

W przypadku niektórych kierunków trzeba myśleć o wzbogaceniu ich oferty nowymi specjalnościami. Wiem, że prof. Tadeusz Wallas, dyrektor Instytutu Politologii, opracowuje koncepcję, która ma ten kierunek uatrakcyjnić. Pedagogika powinna pójść tym samym śladem. Liczę na wspólne działania Wydziału Kultury Fizycznej i Ochrony Zdrowia oraz Wydziału Społeczno-Technicznego. Najbliższy zrealizowania jest projekt powołania studiów międzywydziałowych z opieki nad osobami starszymi, które mogłyby funkcjonować jako kierunek lub specjalność.

Muszę się odnieść do kwestii wydziału zamiejscowego w Turku. W moim przekonaniu mamy tam bardzo dobre kierunki: inżynierię środowiska i budownictwo, ale pomimo działań promocyjnych, nabór jest tam wciąż niezadowolający. Jest to sytuacja, która każe się nam zastanowić nad dalszym funkcjonowaniem uczelni i jej strukturą. Z kształcenia inżynierów na pewno nie zrezygnujemy i będziemy robić wszystko, by wzmocnić kierunki techniczne, ponieważ ten profil kształcenia jest dla Konina bardzo ważny. Mamy plany, jak to zrobić, ale dzisiaj jest jeszcze za wcześnie, by mówić o konkretach.

Obejmując funkcję rektora PWSZ w Koninie, obiecałem, że będę wspierał działania, które mają doprowadzić do uruchomienia studiów drugiego stopnia na kierunku filologia. Trudno stwierdzić, że to się stanie na pewno, ale działania takie są podejmowane.

Oddzielnym problemem, z którym się borykamy, są studia niestacjonarne. Musimy zdawać sobie sprawę, że zainteresowanie studiami tego typu spada generalnie we wszystkich uczelniach. W tym roku pod-

jąłem decyzję o uruchomieniu studiów na kierunku pedagogika, które może nie są dochodowe, ale kierowałem się zasadą, że nie możemy oddawać pola konkurencji. Ważnym elementem funkcjonowania są dla nas studia podyplomowe i kursy. Po bardzo dobrym roku ubiegłym, okazuje się, że zainteresowanie tą formą edukacji jest w tym roku także nieco niższe, co wynika z mniejszej ilości pieniędzy w jednostkach budżetowych przeznaczonych na tego typu kształcenie.

Podsumowując sprawy rekrutacji i kształcenia chcę powiedzieć, że jest wiele rzeczy, które musimy zrobić. Priorytetem są nowe kierunki, nowe specjalności, ale także dostosowanie kształcenia do oczekiwań kandydatów i pracodawców. Warunkiem przetrwania tej uczelni jest stworzenie takiej oferty kształcenia, która spotka się z zainteresowaniem kandydatów na studia. Bez tego jest trudno mówić o jej dalszym rozwoju. Zachęcam dziekanów, bo to oni głównie za to odpowiadają, żeby poszukiwali takich możliwości. Sam robię wiele w tym względzie. Ostatnio spotkałem się z rektorem Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, z którym wkrótce będziemy podpisywali umowę o współpracy pomiędzy naszymi uczelniami. Wiążę z tym ogromne nadzieje.

## Informatyzacja

Od początku kadencji udało się nam zrobić naprawdę dużo. Wprowadziliśmy elektroniczną obsługę studenta, a także elektroniczne legitymacje. Było dużo głosów przeciwnych, że może nie od razu dla wszystkich studentów, że może na początek tylko dla pierwszego rocznika, ale ja byłem konsekwentny i podjąłem decyzję, że zmiana dotyczyć ma wszystkich studentów uczelni. Jestem przekonany, że kiedy wszyscy się przyzwyczają, będą z tego bardzo zadowoleni. Już w tej chwili legitymacje służą także jako karty biblioteczne, a z czasem będą także przydatne do innych celów.

W tym roku będziemy realizować dalsze etapy informatyzacji. Zadaniem priorytetowym jest, pomijając moduł ankietowania czy planowania, rozwijanie kształcenia na odległość. Chciałbym, by część zajęć, szczególnie na studiach niestacjonarnych, odbywała się na zasadzie e-learningu. Nie zamierzam rezygnować z zajęć z wykładowca, ale taka forma byłaby ogromnym urozmaicheniem studiów i oszczędziłaby czasu tym, którzy prawie w każdy weekend muszą uczestniczyć w zajęciach na uczelni.

## Współpraca międzynarodowa

Współpraca z uczelniami zagranicznymi rozwija się u nas bardzo dynamicznie i jestem szczęśliwy, że tak jest. Senat zaakceptował niedawno kolejnych dziesięć umów z uczelniami z Włoch, Litwy, Chorwacji, Wielkiej Brytanii, Portugalii i Turcji. Im więcej partnerów zagranicznych, tym większy wybór mają studenci. W tym roku przyjechało do nas aż 20 studentów z Turcji i Portugalii. Kolejni pojawiają się w przyszłym semestrze.

Cały czas poszerzamy naszą współpracę z Briańskim. Podpisaliśmy aneks do dotychczasowej umowy, dzięki czemu będzie możliwa wymiana polskich i rosyjskich studentów na semestr studiów. Rozpoczynamy także rozmowy z Czerniowcami, ukraińskim partnerskim miastem Konina. Chcielibyśmy zawrzeć z tamtejszym uniwersytetem podobną umowę jak z Briańskim Uniwersytetem Państwowym.

Chciałbym, by współpraca z uczelniami zagranicznymi dotyczyła w większym stopniu płaszczyzny naukowej. Rozmawiałem o tym w Mediolanie z dziekanem Wydziału Humanistycznego i władzami Instytutu Języka Angielskiego mediolańskiego Uniwersytetu. Planujemy realizację wspólnych wielostronnych projektów unijnych, organizację konferencji międzynarodowych oraz wymianę kadry.

## Działalność naukowa PWSZ w Koninie

Uczelnia nie ma obowiązku prowadzenia działań naukowych, ale uważam, że powinna, choćby dla rozwoju własnej kadry. Zresztą, minister prof. Barbara Kudrycka mówi bardzo jasno, że wszystkie osoby, a szczególnie samodzielni pracownicy nauki powinni być zatrudniani w uczelniach zawodowych na pierwszych etatach. Obecnie to nie jest i jeszcze długo nie będzie możliwe, ale musimy w tym kierunku zmierzać.

W PWSZ w Koninie odbywa się szereg ważnych konferencji naukowych. W październiku mieliśmy ogólnopolską konferencję zorganizowaną przez Wydział Kultury Fizycznej i Ochrony Zdrowia. Wkrótce potem swoje konferencje miały lub będą mieć instytuty Pracy Socjalnej, Politologii, Pedagogiki, Mechaniki i Budowy Maszyn. Nie zapominam też o moim rodzimym Instytucie Neofilologii, który organizuje w tym roku akademickim dwie duże konferencje międzynarodowe. Chcę zwrócić uwagę na współpracę z UAM w Poznaniu, a przede wszystkim z Wydziałem Pedagogiczno-Artystycznym w Kaliszu. Prestiż uczelni podnoszą szczególnie wspólne publikacje naukowe, których wydawcą są obie uczelnie.

Jestem trochę rozczarowany, że nadal nie ruszyliśmy z czasopismami naukowymi, choć nadziei było dużo. Nie muszę chyba przekonywać, że wydawanie czasopism naukowych przez uczelnię jest bardzo ważne i konieczne dla rozwoju jej kadry naukowej. Liczę na to, że wkrótce zakończy się praca nad pierwszym numerem czasopisma „Konińskie Studia Językowe”.

Mirosław Pawlak

# Spotkanie w Centrum Nauki Kopernik

■ Rektor prof. nadzw. dr hab. Mirosław Pawlak wziął udział w spotkaniu z prof. Barbarą Kudrycką, minister nauki i szkolnictwa wyższego, które odbyło się 20 września w Centrum Nauki Kopernik w Warszawie.

W spotkaniu wzięło udział ponad 120 rektorów publicznych i niepublicznych szkół wyższych. Głównym tematem rozmów były wyzwania stojące przed szkolnictwem wyższym, m.in.: zapewnienie wysokiej jakości kształcenia, poszukiwanie rozwiązań w związku z coraz mniejszą liczbą studen-

tów spowodowaną niższą demograficznym, kwestie konkurencyjności polskiej nauki na świecie i otwarcie krajowych uczelni na studentów z zagranicy. Poruszone zostały także kwestie łączenia szkolnictwa wyższego z gospodarką i współpraca między jednostkami naukowymi a przedsiębiorcami.

Podczas spotkania została podpisana Karta Praw Studenta. Podpis na dokumencie w imieniu rektorów złożył prof. Wiesław Baniś, przewodniczący Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich.

# VI Ogólnopolski Mityng Lekkoatletyczny Olimpiad Specjalnych

■ Rektor prof. Mirosław Pawlak, wraz z Joanną Muchą, minister sportu i turystyki, patronował VI Ogólnopolskiemu Mityngowi Lekkoatletycznemu Olimpiad Specjalnych Konin 2012.

Zawody sportowe to dla ludzi niepełnosprawnych wydarzenie wyjątkowe. Zawodnicy przygotowują się do niego przez cały rok i choć podium liczy się dla nich nie mniej niż dla zawodników pełnosprawnych, to już samo uczestnictwo w tej sportowej imprezie jest powodem, że wszyscy czują się zwycięzcami.

VI Ogólnopolski Mityng Lekkoatletyczny rozpoczął się 29 września uroczystością otwarcia, która odbyła się w Auli Centrum Wykładowo-Dydaktycznego PWSZ w Koninie. Ceremonię prowadzili Martyna Sikora, wicemiss Wielkopolski, oraz znany dziennikarz Zygmunt Chajzer. Gościem uroczystości był olimpijczyk Marcin Lewandowski.

W zawodach wzięło udział 300 sportowców z 16 oddziałów regionalnych Olimpiad Specjalnych, którzy przez cztery dni rywalizowali w konkurencjach lekkoatletycznych na stadionie przy ul. Popieluszki.

# Konferencja w Estonii

Prof. Mirosław Pawlak oraz dr Marek Derenowski i dr Bartosz Wolski wzięli udział w międzynarodowej konferencji naukowo-dydaktycznej pt. „Learning and Teaching Languages in a Multi-Cultural Spacetime”, która odbywała się w dniach 28-29 września 2012 r. w Estonii. Konferencja została

zorganizowana przez Uniwersytet w Tartu z okazji 20-lecia Centrum Nauki Języków Obcych. Podczas jej trwania Rektor Pawlak wygłosił wykład pt. „Teaching grammar in foreign language departments: from traditional exercises to spontaneous communication”.



# Inauguracja w Łomży

■ Prof. Mirosław Pawlak oraz kanclerz Aleksandra Orlikowska uczestniczyli 6 października w uroczystej Inauguracji Roku Akademickiego 2012/2013 w Państwowej Wyższej Szkole Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży.

Inauguracja była wyjątkowo uroczysta, ponieważ odbywała się po raz pierwszy w nowej siedzibie uczelni. Podczas immatrykulacji prof. Robert Charnas, rektor PWSliP, wręczył legitymacje studentom pierwszego roku oraz słuchaczom Akademickiej Szkoły Policealnej.

Zgromadzeni studenci oraz goście wysłuchali wykładu inauguracyjnego „Perspektywy gospodarcze Polski w nadchodzących latach: rola wiedzy i przedsiębiorczości”, który wygłosił prof. Witold Orłowski, członek Rady Gospodarczej przy Premierze RP oraz Specjalny Doradca Komisji Europejskiej ds. Budżetu.



# Wizyta w Briańskim Uniwersytecie Państwowym

■ Rektor prof. Mirosław Pawlak, kanclerz Aleksandra Orlikowska, dr Artur Zimny, dziekan Wydziału Społeczno-Technicznego, oraz dr Jerzy Ciupa, zastępca dyrektora Instytutu Politologii byli w dniach 9-14 października gośćmi Andrieja Wiktorowicza Antiuchowa, rektora Briańskiego Uniwersytetu Państwowego w Rosji.

Najważniejszym punktem wizyty było podpisanie przez rektorów aneksu do porozumienia zawartego wcześniej przez obie uczelnie. Nowe zapisy znacznie poszerzają dotychczasowy zakres współpracy. Dzięki nim po raz pierwszy studenci zarówno polskiej, jak i rosyjskiej uczelni będą mogli studiować przez jeden lub dwa semestry w uczelni partnerskiej. Zwiększy się także zakres współpracy kadry dydaktycznej. Rektorzy zaplanowali też wspólne wydanie szeregu publikacji naukowych.

Przedstawiciele konińskiej uczelni spotkali się również z władzami i studentami Wydziału Historii i Stosunków Międzynarodowych. Osoby zainteresowane studiami w Koninie miały możliwość zapytania o najważniejsze sprawy związane ze studiami w PWSZ i życiem w Koninie. Dziekan Wiktor Pawłowicz Ranczinski wyraził wolę dalszej współpracy ze studentami i kadrą dydaktyczną przede wszystkim Instytutu Politologii naszej Uczelni.

Rektor Pawlak oraz towarzyszące mu osoby odwiedziły Polski Cmentarz Wojenny w Katyniu, gdzie złożyli kwiaty i oddali hołd spoczywającym tam Polakom.



# Porozumienie o współpracy

■ PWSZ w Koninie oraz Stowarzyszenie Dyrektorów i Nauczycieli Twórczych i Aktywnych Szkół Zawodowych w Bydgoszczy z siedzibą w Szczecinku zawarły 16 października porozumienie o współpracy. Ze strony uczelni sygnował je prof. Mirosław Pawlak, a ze strony Stowarzyszenia prezes Maria Schulz. Na spotkaniu obecny był także Jan Wawrzyniak, wicedyrektor CKU w Koninie, członek Zarządu i wiceprezes SDINTIASZ.

Powodem, dla którego doszło do spotkania, jest tegoroczny Turniej Wiedzy i Umiejętności Handlowo-Menedżerskich.

Stowarzyszenie oraz Centrum Kształcenia Ustawicznego im. S. Batorego w Koninie są jego organizatorami, a PWSZ w Koninie od początku historii turnieju pełni nad nim patronat naukowy.

Strony porozumienia zobowiązały się do promowania i popularyzowania idei konkursów, turniejów i olimpiad dla uczniów, a także do prowadzenia działań na rzecz społeczności lokalnych. Współpraca ma służyć lepszemu przygotowaniu uczniów do nauki w szkołach wyższych i do wykonywania zawodu oraz ma wspomagać przygotowanie studentów do pracy zawodowej.

Stowarzyszenie Dyrektorów i Nauczycieli Twórczych i Aktywnych Szkół Zawodowych ma na celu integrację środowiska szkół zawodowych, promowanie i propagowanie eksperymentów, innowacji pedagogicznych, twórczych rozwiązań programowych, bazowych, publikowanie i promowanie osiągnięć twórczych szkół zawodowych, dyrektorów, nauczycieli i uczniów. Zajmuje się także wymianą doświadczeń w dziedzinie organizacji i zarządzania szkołą, organizacji pracy pedagogicznej, realizacji w sposób nowoczesny dotychczasowych rozwiązań, np. praktycznej nauki zawodu, praktyk zawodowych, egzaminów z przygotowania zawodowego. Ma także na celu tworzenie związków ze środowiskiem naukowym i gospodarczym.

## PWSZ z samorządami regionu konińskiego



■ 16 października 2012 r. prof. Mirosław Pawlak, rektor PWSZ w Koninie, podpisał porozumienia o współpracy z samorządami regionu konińskiego.

Samorzady zadeklarowały wolę podjęcia działań wspierających edukację, dotyczących m.in. kształcenia zgodnie z potrzebami rynku pracy oraz w dziedzinie współpracy zagranicznej. Strony wyraziły gotowość wspólnej organizacji konferencji, spotkań, dystrybucji materiałów informacyjnych i edukacyjnych, a także promocji podejmowanych wspólnie inicjatyw w mediach, na stronach internetowych oraz we własnych publikacjach i innych opracowaniach.



## Uniwersytet Trzeciego Wieku w Kłodawie

■ Podczas inauguracji roku akademickiego 2012/2013 na Uniwersytecie Trzeciego Wieku w Kłodawie prof. Mirosław Pawlak wygłosił wykład inauguracyjny „Jak skutecznie uczyć się języków obcych”. Wręczył również indeksy nowym słuchaczom Uniwersytetu.

Stowarzyszenie Uniwersytet Trzeciego Wieku w Kłodawie zainaugurowało 15 października swój piąty rok akademicki. Prezes Stowarzyszenia Wiesława Wojciechowska przypomniała podczas uroczystości, że

trwa „Europejski Rok Aktywności Osób Starszych i Solidarności Międzypokoleniowej 2012” i że rok 2012 został ogłoszony przez Senat Rzeczypospolitej Polskiej „Rokiem Uniwersytetów Trzeciego Wieku”. Zwróciła uwagę, że podjęcie polityki senioralnej przez państwo świadczy o wadze problemu starzejącego się społeczeństwa.

Oferta edukacyjna UTW w Kłodawie jest bardzo wszechstronna i zróżnicowana. Raz w miesiącu odbywają się wykłady, a słuchacze uniwersytetu na co dzień uczestniczą w zajęciach w 14 sekcjach



Rektor Mirosław Pawlak spotkał się 16 października ze studentami z zagranicy, którzy rozpoczęli studia w PWSZ w Koninie w ramach programu LLP Erasmus. W tym roku pojawiła się w Koninie wyjątkowo liczna grupa z Turcji i Portugalii, w skład której wchodzi 20 osób z uczelni: Cukurova University, Mersin University, Selcuk University, Ondokuz Mayıs University oraz Polytechnic Institute of Braganca. Do końca semestru zimowego pozostanie u nas 15 studentów, a pozostałe 5 osób będzie studiować w Koninie również w semestrze letnim.



## Seminarium w Pile

■ Rektor Mirosław Pawlak uczestniczył w III Międzynarodowym Seminarium Naukowym „Komunikacja-Kultura-Kreatywność”, które odbywało się w dniach 22-23 października w PWSZ w Pile. Wygłosił tam wykład plenarny „Task-based instruction in the Polish educational context: Opportunities and pitfalls”.

Tematyka poruszana podczas seminarium dotyczyła m.in. komunikacji w różnego typu organizacjach i instytucjach, nowych mediów i technologii w komunikacji specjalistycznej, języka angielskiego w międzynarodowej komunikacji biznesowej, literatury interkulturowej i jej zastosowania na zajęciach z języka obcego, jak również kreatywnego nauczania i wykorzystania technologii ICT.

W pierwszym dniu odbyły się wykłady plenarne oraz obrady w sekcjach, prowadzone w języku angielskim, niemieckim oraz polskim. W drugim dniu uczestnicy seminarium wzięli udział w wideokonferencji z udziałem wykładowców z uniwersytetów w Hiszpanii i Włoszech:

prof. dr hab. Marią Jesús Lorenzo Modia i prof. dr Elizabeth Woodward-Smith (Universidade da Coruña) oraz prof. dr Gabrielle B. Klein (Uniwersytet w Perugii). Tego dnia wykład wygłosił także prof. dr Alan Floyd (Universidade da Coruña).

Organizatorem seminarium był Zakład Lingwistyki Stosowanej i Filologii Angielskiej PWSZ w Pile, we współpracy z Instytutem Lingwistyki Stosowanej UAM w Poznaniu i Katedrą Lingwistyki Stosowanej i Translatyki Uniwersytetu Gdańskiego.



## Powołania na stanowiska kierownicze

Rektor Mirosław Pawlak wręczył 30 października powołania na stanowiska dyrektorów i wicedyrektorów instytutów oraz kierowników katedr.

Dyrektorom i wicedyrektorom oraz kierownikom życzymy samych sukcesów organizacyjnych oraz satysfakcji z realizacji planów i zamierzeń dla dobra społeczności akademickiej PWSZ w Koninie, a także wielu kolejnych dokonań w działalności naukowej i dydaktycznej.

W dniach 20-24 listopada prof. Mirosław Pawlak, przebywał z oficjalną wizytą na Uniwersytecie w Mediolanie (Università degli Studi di Milano), z którym PWSZ w Koninie rozpoczyna współpracę w ramach programu LLP Erasmus. Podczas wizyty odbyły się spotkania z władzami Uczelni, Wydziału Humanistycznego oraz Instytutu Języka Angielskiego, podczas których omówione zostały możliwości szerszej współpracy, która polegałaby nie tylko na wymianie

studentów, nauczycieli akademickich i pracowników administracji, ale również na realizacji wielostronnych, międzynarodowych projektów naukowo-dydaktycznych, wspólnej organizacji konferencji oraz wzajemnym przyjmowaniu profesorów wizytujących. W trakcie wizyty prof. Pawlak wygłosił też wykład dla studentów studiów magisterskich i doktoranckich zatytułowany „Grammar learning strategies in the foreign language classroom”.

## Z wizytą w Mediolanie

# Poprawiać, czy nie poprawiać

■ Prof. Mirosław Pawlak promował 30 października swoją książkę *Error correction in the foreign language classroom. Reconsidering the issues*, która podejmuje temat korekty błędów językowych w wypowiedziach ustnych i pisemnych popełnianych przez uczących się języka obcego.

Na spotkanie autorskie, które odbyło się w uczelnianej Bibliotece, zaproszenie przyjęli nauczyciele i młodzież konińskich liceów oraz wykładowcy i studenci filologii. – To nie była prosta książka do napisania, dlatego że poprawianie błędów językowych to tak naprawdę złożona pro-

blematyka – powiedział autor, który zaraz na wstępie przyznał, że publikacja powstała z miłości do tego, co robi. – Napisałem ją również dlatego, że jest to książka, która – mam nadzieję – pozwoli mi uzyskać wkrótce tytuł naukowy profesora – dodał rektor Mirosław Pawlak.

Autor stwierdził, że korekta błędów językowych to kontrowersyjny temat, ponieważ poprawianie błędów, zwłaszcza w wypowiedziach ustnych, często demotywuje uczących się języka obcego. Tradycyjne podejście do poprawiania błędów, czyli korygowanie wszystkich zaistniałych nieprawidłowości i/lub odstępstw od poprawnej formy czy struktury, ewoluowało i dziś zdecydowanie większy nacisk kładzie się na kompetencję komunikacyjną. Uczący, ale i nauczający języków zdają sobie sprawę, że ważna jest zarówno forma (jak?), jak i treść przekazu (co?).

Specjaliści z dziedziny nauczania języków obcych są zgodni, że poprawianie jest ko-

nieczne, zadają sobie jednak pytanie: jak i kiedy to robić? Między innymi na te pytania stara się odpowiedzieć książka. – Poprawianie błędów musi być po coś. Bardzo ważne jest, żeby korekta językowa była połączona z realizacją pewnych celów dydaktycznych, które sobie wyznaczymy – tłumaczył autor. Książka zawiera omówienie teorii i hipotez uzasadniających dokonywanie korekty oraz wyników badań empirycznych nad jej skutecznością. Jest skierowana zarówno do specjalistów nauczania języków obcych, jak i studentów studiów magisterskich i doktoranckich oraz nauczycieli-praktyków.

Profesor Mirosław Pawlak jest filologiem angielskim. Od lat prowadzi badania w za-

kresie dydaktyki języków obcych. W kręgu jego zainteresowań znajdują się: teoria i badania nad akwizycją języka obcego, nauczanie zorientowane na formę, autonomia ucznia, strategie uczenia się, strategie komunikacyjne, różnice indywidualne między uczniami oraz nauczanie wymowy.

Książka *Error correction in the foreign language classroom. Reconsidering the issues* powstała we współpracy PWSZ w Koninie i Wydziału Pedagogiczno-Artystycznego UAM w Kaliszu.

iwa





Prof. nadzw. dr hab. Kazimiera Myczko  
Instytut Neofilologii

# Zbyt mało czasu na pasje

■ Z Koninem związana jest od 1996 roku, kiedy została oddelegowana przez dyrektora Instytutu Filologii Germańskiej UAM w Poznaniu do pełnienia funkcji opiekuna naukowego specjalności język niemiecki w Kolegium Nauczycielskim Języków Obcych w Koninie. Później uczestniczyła w organizowaniu tej samej specjalności w PWSZ w Koninie, w której pracuje od samego początku; najpierw jako kierownik specjalności, a potem wicedyrektor Instytutu Neofilologii.

## Kariera naukowa

Podczas studiów fascynowała ją literatura, a w szczególności dramat, któremu poświęciła swoją pracę magisterską. Interesowała ją także dydaktyka języka niemieckiego. Dlatego bardzo chętnie przyjęła propozycję stażu asystenckiego w Zakładzie Metodologii Nauczania Języka Niemieckiego Instytutu Filologii Germańskiej UAM w Poznaniu. Po wielu latach została jego kierownikiem. – Specyfika i złożoność dydaktyki, nowe tendencje w tej wtedy jeszcze stosunkowo nowej dyscyplinie naukowej koncentrującej się nie tylko na aspektach opisu języka, ale także na procesach uczenia się, utwierdziły mnie w dokonanej wyborze dziedziny badawczej – mówi prof. Myczko, która pracę doktorską napisała i obroniła po pięciu latach od ukończeniu studiów.

Przygotowanie rozprawy habilitacyjnej, z powodów rodzinnych, trwało znacznie dłużej.

Prof. Kazimiera Myczko od szeregu lat jest rzeczoznawcą podręczników i programów do nauki języka niemieckiego. Swoje prace publikuje w kraju i za granicą (Niemcy, Austria). Uczestniczyła w trzech projektach międzynarodowych. Pierwszy z nich obejmował opracowanie podstaw programowych do nauki języka niemieckiego dla uczniów zaawansowanych językowo w krajach tzw. Grupy Wyszehradzkiej. Był to dokument, który integrował aktualne tendencje w kształceniu obcojęzycznym i wskazywał jednocześnie na możliwości ich wdrożenia do praktyki szkolnej. Przez długie lata współpracowała z Wojewódzkim Ośrodkiem Metodycznym, a następnie z Ośrodkiem Kształcenia Nauczycieli w Poznaniu. Jest członkiem kilku towarzystw naukowych: Stowarzyszenia Germanistów Polskich, Polskiego Stowarzyszenia Nauczycieli Języka Niemieckiego, Stowarzyszenia Lingwistyki Stosowanej, Internationale Vereinigung für Germanistik. Od lat siedemdziesiątych pełniła różne funkcje w Polskim Towarzystwie Neofilologicznym, które łączyła z działalnością w Komitecie Olimpiady Języka Niemieckiego.

– Przemiany, które zaszły w kraju, postawiły przed kształceniem obcojęzycznym wysokie wymagania. Tradycyjna perspektywa

skierowana na podawczy styl nauczania, gdzie nauczyciel spełniał rolę instruktora, a nauka języka obcego postrzegana była często jako przyswojenie sobie struktur językowych i słownictwa, ustępuje postrzeganiu wielowarstwowości procesu nauczania języka, a także przez to postrzeganiu lekcji języka obcego jako organizowanie uczenia się i wspierania ucznia w tym zakresie. Mówiąc krótko, chodzi o szeroko pojęte uaktywnianie uczącego się. Te aspekty stanowią punkt ciężkości moich zainteresowań naukowych – mówi Pani Profesor. Współczesne kształcenie obcojęzyczne prof. Myczko postrzega jako kształcenie dążące do osiągnięcia pewnego rodzaju równowagi pomiędzy sterowanym nauczaniem oraz nauczaniem stwarzającym określone możliwości w zakresie samodzielnego konstruowania wiedzy językowej przez różnego rodzaju aktywności i formy nauczania, w tym także wykorzystanie nowych mediów oraz rozpoznanie własnych możliwości i preferencji w zakresie strategii uczenia się. – Realizacja takiej koncepcji kształcenia obcojęzycznego stanowi naturalnie duże wyzwanie dla nauczycieli języków obcych. Dlatego istotne jest, by studenci przygotowujący się do zawodu nauczyciela potrafili rozpoznać specyfikę współczesnej koncepcji nauczania, a także, by posiadli określone kompetencje pozwalające sprostać wielu rolom, które współczesny nauczyciel języka obcego powinien spełniać – tłumaczy. – Zawód nauczyciela jest piękny,

ale jednocześnie bardzo wymagający. Cieszę się, kiedy dowiaduję się od studentów, którzy odbywają praktyki u absolwentów PWSZ, że mają okazję zapoznania się z bardzo dobrym warsztatem dydaktycznym tych nauczycieli – wyznaje prof. Myczko.

Pani Profesor podkreśla, że kształcenie obcojęzyczne spełnia istotną rolę w rozwijaniu postawy otwartości wobec innych kultur. – Uważam, że wobec obecnych tendencji, które podkreślają ważną rolę kształcenia technicznego, nie należy zapominać o kształceniu filologicznym. Nierozważny związek języka z kulturą sprawia, że przez to kształcenie tworzy się podstawy do lepszego rozumienia i działania w obrębie różnych kultur, a przecież zjednoczona Europa to nadal Europa wielu kultur – tłumaczy i dodaje, że poznawanie zjawisk kulturowych, zgłębianie pojęć i wartości innych kultur umożliwia uświadomienie sobie perspektywy własnego postrzegania fenomenów kultury w obrębie rzeczywistości własnej i obcej. Tym samym może także ułatwiać komunikację językową.

## Dlaczego język niemiecki

Grabionna, k. Piły, jej rodzinna miejscowość, to w pewnym sensie rejon dawnego pogranicza, gdzie po wojnie nastąpiła w sporej części wymiana ludności. – Śpiewny język polski z kresów wschodnich towarzyszył mi w dzieciństwie tak samo, jak świat bajek braci Grimm. Z dzisiejszej perspektywy widzę, że te wczesne czasy ukształtowały w pewnym sensie nieświadomą jeszcze wtedy ciekawość kulturową. Poza tym w liceum pedagogicznym drugim językiem obcym, którego nauczano obok języka rosyjskiego, był właśnie język niemiecki. Stąd też wybrałam jako kierunek studiów filologię germańską na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza – mówi prof. Myczko.

## Związki z Koninem

Długoletnie związki Pani Profesor z Koninem są wynikiem splotu pewnych wydarzeń i zmian dokonujących się od początku lat dziewięćdziesiątych w kształceniu językowym. – Od 1989 roku wszystkie języki obce otrzymały, w myśl rozporządzenia

MEN, ten sam status. Miało to określone konsekwencje w kształceniu nauczycieli języków obcych. By zmniejszyć deficyt nauczycieli języków zachodnich (jak jeszcze wtedy je określano) powstawały nauczycielskie kolegia języków obcych. Kolegia te w swej kadrze dydaktycznej musiały mieć opiekuna naukowego – tłumaczy Pani Profesor. Po ukończeniu habilitacji w 1996 roku prof. Myczko została oddelegowana przez dyrektora Instytutu Filologii Germańskiej UAM do pełnienia funkcji opiekuna naukowego z ramienia Instytutu Filologii Germańskiej w kuratorskim Kolegium Nauczycielskim Języków Obcych w Koninie. Tę funkcję pełniła do czasu likwidacji Kolegium.

W PWSZ w Koninie prof. Kazimiera Myczko pracuje od chwili jej powstania. Była zaangażowana w proces uruchomienia specjalności język niemiecki i w prace programowe dla tej specjalności. W latach 1998/1999 pełniła funkcję kierownika specjalności, a w latach 1999/2000 funkcję wicedyrektora Instytutu Neofilologii. – Z tego pierwszego okresu szczególnie utkwiła mi w pamięci praktyka pedagogiczna studentów pierwszego rocznika w Meckelfeld w Niemczech. Poza poznawaniem szkoły, hospitowaniem lekcji i udziałem w wycieczkach krajoznawczych zajmowaliśmy się przygotowaniem widowiska słowno-muzycznego o Chopinie, bardzo dobrze przyjętego przez zaproszone rodziny, których nasi studenci byli gośćmi. Ta współpraca, zapoczątkowana w Kolegium, była jeszcze przez kilka lat kontynuowana w Wyższej Szkole Zawodowej, podobnie jak współpraca z Ministerstwem Landu Dolnej Saksonii, która dawała możliwości uzupełnienia kadry dydaktycznej o lektora, rodzimego użytkownika języka niemieckiego. Umożliwiała też, w czasie, kiedy nie było jeszcze tak rozpowszechnionych europejskich programów wymiany, wyjazdy studentów do Niemiec – wspomina.

Profesor Myczko bardzo ceni sobie współpracę z koleżankami i kolegami z Instytutu Neofilologii. – Jestem dumna, że dwie osoby spośród nich napisały pod moim kierunkiem prace doktorskie i obroniły je na Wydziale Neofilologii UAM. Jako osiągnięcie postrzegam także, że część absolwentów PWSZ kontynuowała z sukcesem

studia magisterskie w Instytucie Filologii Germańskiej UAM – mówi.

## Pasje

Praca naukowo-dydaktyczna jest satysfakcjonująca, ale bardzo absorbująca. Niewiele czasu pozostaje Pani Profesor na realizację innych pasji. Przypomina, że lubi zachwycać się naszą rodzimą przyrodą. Wiele urlopów spędziła na Mazurach, gdzie żeglowała z mężem, synem i córkami po jeziorach mazurskich. – Niestety, Mazury bardzo zmieniły się na przestrzeni ostatnich lat. Z jednej strony cieszy rozwój infrastruktury, a z drugiej strony zatłoczenie szlaków dużymi łodziami motorowymi i skuterkami wodnymi sprawia, że urok żeglowania nie jest już taki jak przed laty – mówi z żalem. Teraz w planach wypoczynkowych prof. Myczko jest Wielka Pętla Wielkopolska, której część stanowią okolice Konina. W czasie wolnym, którego niestety ma wciąż zbyt mało, lubi pracę w ogrodzie. – Bardzo lubię również wycieczki rowerowe i, jak każdy filolog, czytanie. Mam na półkach nieprzeczytane jeszcze książki, które chciałabym przeczytać, a także te, do których chciałabym jeszcze powrócić – wyznaje.

Wielką pasją prof. Myczko jest malarstwo, które lubi podziwiać w galeriach. – Lubię malarstwo różnych epok i stylów, a szczególnie francuskich impresjonistów: Van Gogha, Caspra Dawida Fridricha, Chelmońskiego, Kandynskiego, Mehoffera i Malczewskiego. Galerię Drezdeńską odwiedzałam kilkakrotnie, podobnie jak Narodową Galerię w Berlinie. Byłam m.in. na słynnej wystawie szkoły Cranachów w Weimarze, na wystawie Van Gogha w Amsterdamie i braci Breugel w Wiedniu – mówi Pani Profesor.

W literaturze najbardziej lubi dramaty i ich sceniczne realizacje. W pamięci zachowała słynne przedstawienie „Balladyny” w reżyserii Adama Hanuszkiewicza w Teatrze Narodowym w Warszawie, które zrobiło na niej spore wrażenie. Generalnie jednak zbyt dalekie odejście reżysera od oryginału nie zawsze ją zachwyca. Niemieckojęzyczni dramaturdzy, do których lubi wracać, to m.in. Kleist, Dürrenmatt i Frisch.

iwa

# Sukces zespołu prof. J. Lewandowskiego Praca Roku



Zespół pracowników prof. J. Lewandowskiego, kierownika Katedry Fizjoterapii i Nauk o Zdrowiu PWSZ w Koninie, jednocześnie kierownika Katedry Rehabilitacji Narządu Ruchu AWF w Poznaniu, otrzymał nagrodę główną czasopisma „Ortopedia Traumatologia Rehabilitacja” za pracę *Bóle kręgosłupa u młodzieży szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych zamieszkałej w środowisku miejskim w Polsce, na przykładzie Poznania* (OTR 2011 vol.13, nr 5, str. 489 – 503). Artykuł ten został ogłoszony przez Kapitułę i Radę Naukową czasopisma „Pracą Roku” – Edycja 2012.

Czasopismo OTR jest renomowanym periodykiem ortopedycznym, indeksowanym w największych bazach medycznych (oczekuje na miejsce na tzw. liście filadelfijskiej). Nagroda została odebrana podczas Kongresu „Aktywność fizyczna w profilaktyce i leczeniu chorób cywilizacyjnych” w dniu 26 listopada 2012 roku na warszawskim Torwarze.



# Z Erasmusem warto...

■ Program edukacyjny Erasmus, który działa od 1987 roku, jest programem zarówno dla studentów, jak i pracowników uczelni. Wspiera międzynarodową współpracę szkół wyższych, umożliwia wyjazdy studentów za granicę na część studiów i praktykę, promuje mobilność pracowników uczelni, stwarza uczelniom możliwość udziału w projektach z udziałem zagranicznych partnerów. Polska bierze udział w programie Erasmus od roku akademickiego 1998/1999, natomiast studenci PWSZ w Koninie uczestniczyli w nim po raz pierwszy w roku 2001/2002. W trakcie minionych wakacji na praktyki zagraniczne w ramach Erasmus wyjechało 14 studentów konińskiej PWSZ.

## Z Konina do Saksonii-Anhalt

Magdalena Mańka i Joanna Górka są studentkami filologii germańskiej. W ubiegłym roku akademickim zdecydowały się, dosłownie na „ostatnią chwilę”, wziąć udział w programie wakacyjnym Erasmus. Kiedy nadszedł wyznaczony dzień, z trzema ogromnymi bagażami wyruszyły w podróż nie do końca w nieznaną, bo celem ich podróży było miasto Aken. Po przyjeździe stwierdziły, że była to chyba najlepsza decyzja, jaką dotąd w życiu podjęły.

Przez trzy miesiące pracowały w przedszkole, każda w innym. – Placówki były nowoczesne, doskonale zorganizowane, a przedszkolanki sympatyczne i wyrozumiałe – mówią dziewczyny. – Dzięki ludziom, których tam poznałyśmy, zwiedziliśmy m.in. Weimar, Altjelfnitz, Berlin, Dessau, Magdeburg, a także Cuxhaven, położone nad Morzem Północnym. Mia-

łyśmy także zaszczyt poznać burmistrza Aken. Wieczory spędzałyśmy nad jeziorem Akazienteich. Brałyśmy też udział w różnego rodzaju uroczystościach miejskich, m.in. Dniach Dessau, gdzie spotkałyśmy się ze studentami różnych narodowości, a także uczestniczyłyśmy w Dniu Bollywood i Wieczorze Kubańskim. Dzięki życzliwym ludziom mogłyśmy zwiedzić Reichstag w Berlinie i zobaczyć uczelnie znajdujące się w tym mieście – wspominają. Nie lada gratką był dla naszych studentek udział w programie telewizji magdeburgskiej oraz wywiad do popularnej gazety „Mitteldeutsche Zeitung”.

– Wakacje z Erasmusem to przede wszystkim przepiękne wspomnienia. Udoskonaliliśmy tam swój niemiecki i sprawdziliśmy się w roli pedagoga. Dzięki temu programowi bliżej poznałyśmy kraj, który dotąd był nam znany tylko z mediów i z zajęć na uczelni. Zyskałyśmy wspaniałych przyjaciół, z którymi utrzymujemy kontakt, a swoją przyszłość postanowiłyśmy związać właśnie z tym krajem – podsumowują swój udział w programie.

## Prawdziwa szkoła życia

Dawid Bąk, Weronika Ceglewska, Natalia Matecka i Magdalena Szeplińska, studenci turystyki i rekreacji, na swoje wakacyjne praktyki wybrali grecką Kretę. Pracowali tam w różnych miejscowościach, m.in. Hersonisos i Agia Pelagia. Miejscem ich pracy były hotele, a głównie hotelowe restauracje. Kelnerowanie to nie jest łatwa praca, zwłaszcza gdy przeciąga się poza normatywne osiem godzin. – Zadania wydawały się czasem ponad nasze siły, ale należało po prostu zacisnąć zęby i wykonać polecenie – wspomina Weronika. Magda Szeplińska ma zupełnie inną ocenę swojej



pracy. Wykonywała ją z uśmiechem i z poczuciem, że chce a nie musi. – Moi współpracownicy to najwspanialszy ludzie na świecie: sympatyczni, serdeczni, pomocni i wyrozumiali – mówi Magda. Natalia przywołała z Krety przede wszystkim cudowne wspomnienia i... opaleniznę. W wolnym czasie korzystała z pięknych plaż, smacznego jedzenia, spacerów po urokliwych uliczkach miasteczka Agia Pelagia. Nie brakowało jej czasu na zakupy. Zaprzyjaźniła się Grekami, chłonęła ich kulturę i muzykę. Tańczyła wraz z nimi zorbę. Piękne krajobrazy i cudowni ludzie – tym słowami podsumowała swój wyjazd z Erasmusem.

Wszyscy uczestnicy zagranicznych praktyk są zadowolenie ze swoich decyzji. Podkreślają, że przede wszystkim znacznie poprawili swoje umiejętności językowe, nabrali doświadczenia, nauczyli się radzić sobie z trudnościami. Znaleźli także nowych przyjaciół, z którymi nadal utrzymują kontakty. Obiecują sobie, że wrócą do tym miejsc, które zdążyli polubić, jeśli nie pokochać.

mata, iwa

# Nowe uczelnie partnerskie

■ Liczba zagranicznych uczelni wyższych współpracujących z PWSZ w Koninie w ramach programu LLP Erasmus nieustannie rośnie. Od początku roku akademickiego nasza uczelnia zawarła wiele nowych umów o współpracy dotyczącej wymiany studentów, nauczycieli i pracowników administracyjnych.

## Università degli Studi di Milano, Włochy

Uniwersytet w Mediolanie (najlepszy uniwersytet we Włoszech wg. międzynarodowych rankingów) jest uczelnią państwową, powstałą w 1924 roku. Na 9. wydziałach kształci się tutaj na studiach licencjackich, magisterskich i doktoranckich 65 tys. studentów. Uczelnia zatrudnia ponad 4 tys. pracowników, z czego 2,2 tys. to wykładowcy uczelni. Charakteryzuje się multidyscyplinarnym systemem nauczania, który rozwinął się głównie w trzech obszarach: nauki humanistyczne, nauki społeczne i prawo, medycyna i opieka zdrowotna. Sygnowana przez rektorów umowa dotyczy wymiany studentów oraz wykładowców filologii angielskiej w latach 2012-2016.

## Vilnius Co-operative College, Litwa

College ma swoje placówki w dwóch litewskich miastach: Kowno i Wilno. Można tu studiować przede wszystkim na kierunkach związanych z zarządzaniem, czyli ekonomii, biznesie, zarządzaniu w biznesie, księgowości, języku angielskim w biznesie, zarządzaniu sprzedażą. College kształci 2 tys. studentów. Umowa między uczelniami dotyczy wymiany międzynarodowej dwóch studentów kierunku zarządzanie oraz pracowników dydaktycznych i administracyjnych. Umowa obowiązuje do 2014 roku.

## European Humanities University, Litwa

Uniwersytet znajduje się w Wilnie. W lutym 2006 roku władze litewskie przyznały jej status uniwersytetu państwowego. Studenci mają możliwość uzyskania stopnia licencjata i magistra. Rocznie studiuje tu około 1,6 tys. osób. Na uczelni pracuje prawie 200 wykładowców.

Umowa między uczelniami dotyczy wymiany międzynarodowej dwóch studentów kierunków nauki polityczne i turystyka, pracowników dydaktycznych oraz pracowników administracyjnych. Umowa została zawarta na lata 2012-2014.

## Panevezys College, Litwa

College jest uczelnią państwową. Kształci licencjatów na 27 kierunkach. Umowa między uczelniami dotyczy wymiany międzynarodowej dwóch studentów kierunków zarządzanie, turystyka, nauczanie wczesnoszkolne, fizjoterapia i praca socjalna oraz pracowników dydaktycznych i administracyjnych. Umowa do 2015 roku.

## Lithuanian University of Educational Sciences, Litwa

Wileński Uniwersytet Pedagogiczny (istniejący od 1935 roku) specjalizuje się w kształceniu przyszłych nauczycieli i pedagogów. Rocznie studiuje tu 12,5 tys. studentów.

Umowa dotyczy wymiany międzynarodowej studentów kierunku filologia (angielska i germańska) oraz pracowników dydaktycznych i administracyjnych. Umowa została zawarta na lata 2012-2015.

## Utena College (Utena University of Applied Sciences), Litwa

Uniwersytet jest uczelnią państwową, utworzoną w 2000 roku. Oferuje kształcenie na poziomie licencjata. Na dwóch wydziałach (Przedsiębiorczości i Technologii oraz Ochrony Zdrowia i Opieki Społecznej) studiuje rocznie około 2,3 tys. studentów, a zajęcia prowadzi ponad 180 nauczycieli. Umowa, która obowiązuje będzie do 2015 roku, dotyczy wymiany międzynarodowej od dwóch do czterech studentów kierunków zarządzanie, turystyka, fizjoterapia i praca socjalna oraz pracowników dydaktycznych i administracyjnych.

## University of Zagreb, Chorwacja

Uniwersytet w Zagrzebiu utworzony został w 1669 roku. Jest najstarszą i największą uczelnią w południowo-wschodniej Europie. Kształci ponad 50 tys. studentów na studiach licencjackich, magisterskich oraz doktoranckich. Umowa między uczelniami dotyczy wymiany międzynarodowej dwóch studentów kierunku filologia angielska oraz pracowników dydaktycznych. Umowa o współpracy podpisana została na rok akademicki 2012/2013.

Na etapie końcowym są też umowy z następującymi uczelniami:

## Klaipeda State College, Litwa

To trzeci największy college na Litwie. Rocznie studiuje tu około 4 tys. studentów na Wydziale Nauk Społecznych, Wydziale Technologii i Wydziale Nauk Medycznych. Na uczelni pracuje 300 wykładowców. Umowa między uczelniami dotyczy wymiany międzynarodowej dwóch studentów kierunków: zarządzanie, turystyka, fizjoterapia i praca socjalna oraz pracowników dydaktycznych i administracyjnych. Umowa obowiązuje będzie w latach 2012-2014.

## University of Bolton, Wielka Brytania

To jeden z pięciu najlepszych uniwersytetów w regionie. Studiuje tam około 14 tys. studentów. Umowa między uczelniami dotyczy wymiany dwóch studentów kierunków: zarządzanie, turystyka, mechanika i budowa maszyn, filologia angielska, fizjoterapia, praca socjalna i wychowanie fizyczne oraz pracowników dydaktycznych i administracyjnych. Umowa jest przewidziana do 2015 roku.

## University of Aveiro, Portugalia

Uniwersytet w Aveiro to państwowa uczelnia utworzona w 1973 roku. Jedną z najbardziej dynamicznych i innowacyjnych uczelni w Portugalii. Kształci 15 tys. studentów na studiach licencjackich, magisterskich oraz doktoranckich. Uniwersytet ma 15 wydziałów, m.in.: Ochrony Środowiska, Biologii, Chemii, Fizyki, Geologii, Matematyki, Edukacji i Filologii. Współpraca pomiędzy uczelniami dotyczyć będzie wymiany studentów i wykładowców kierunku filologia (język angielski i język niemiecki) w roku akademickim 2012/2013.

Biuro ds. Współpracy z Zagranicą



# Nie zwątpili, zostali

■ Aż 20 cudzoziemców – 11 Turków i 9 Portugalczyków – studiuje w semestrze zimowym w PWSZ w Koninie w ramach programu LLP Erasmus. Tak duża liczba obcokrajowców to rekordowy wynik w historii naszej uczelni. Erasmusowcy przyjechali do nas z uczelni partnerskich: Cukurova University, Mersin University, Secuk University, Ondokuz Mayıs University oraz Polytechnic Institute of Braganca. Przedmioty, w których uczestniczą to m.in.: zarządzanie zasobami ludzkimi, prawo europejskie, integracja europejska, marketing, gimnastyka, pływanie, rytmika i taniec. Ponadto zagraniczni studenci uczęszczają na lektorat z języka polskiego.

Dlaczego studenci zagraniczni wybrali naszą uczelnię? – Oferta konińskiego PWSZ była po prostu lepsza niż pozostałe – mówi krótko Rui Filipe z Portugalii. – Polska to dla mnie najlepsza z opcji, jeżeli chodzi o kraje bloku wschodniego. Życie we Francji czy

w Niemczech byłoby dużo droższe – dodaje Carlos David, również z Portugalii.

Jak się okazuje, na decyzję studentów o wyborze studiów w naszym kraju może mieć wpływ także polskie uwielbienie dla... piłki nożnej! W tym przypadku wpłynęło na wybór, którego dokonał Rui Filipe. – U was wszyscy grają w piłkę nożną, tak jak u nas – stwierdza z uśmiechem i chwali się znajomością dwóch polskich sportowców: Mariusza Pudzianowskiego i Roberta Lewandowskiego. Lewandowski to jego zdaniem najlepszy polski piłkarz. – Uważamy, że Polska jest najbardziej rozwiniętym krajem Europy Wschodniej. Coraz bliżej wam do krajów Zachodu i właśnie dlatego tu jesteśmy – mówią zgodnie.

## Konin mały, ale bezpieczny

Pierwsze wrażenia erasmusowców z pobytu w Koninie są umiarkowanie optymistyczne. – Bardzo podoba mi się Poznań, a w porównaniu z nim Konin wydaje mi się trochę mały – wyznaje szczerze Rui Filipe. – Byłem bardzo zaskoczony, gdy dowiedziałem się, że Konin ma 80 tysięcy mieszkańców. Bragança jest miastem 45-tysięcznym, czyli prawie o połowę mniejszym od Konina, a mimo to w samym mieście dzieje się dużo więcej i nawet na ulicach widać więcej ludzi – mówi Carlos David.

Jak na studentów przystało, również i nasi tegoroczni erasmusowcy lubią się zabawić. – Jesteśmy młodzi, lubimy puby, bary i disco – przyznają i zaraz dodają, że na szczęście w Koninie jest dokąd pójść. Do ich ulubionych miejsc należy konińska Enklawa oraz Magnes w Woli Rychwałskiej. Mimo wszystko doceniają panujący w Koninie spokój. – Z jednej strony nie ma tu może tylu atrakcji, co w dużym mieście, ale z drugiej strony jest tu bezpiecznie – tłumaczy. – I wszędzie jest blisko – dodają.

Ibrahim z Turcji rozpoczął poznawanie Konina (ale także Polski) od zwiedzania. – Interesuję mnie zwłaszcza stare miasta

i miejsca. Dzięki temu zdobywam więcej informacji na temat historii Polski i jej kultury. Bardzo odpowiada mi panujący w Polsce klimat. Inni może nie lubią zimy, ale ja uwielbiam tę porę roku, a w szczególności śnieg – mówi Ibrahim.

## Codziennie ziemniaki!

Polska kuchnia, którą my Polacy chwalimy się na co dzień, nie do końca przypadła naszym zagranicznym gościom. – Nie rozumiem, jak można ciągle jeść ziemniaki! Tu są codziennie kartofle na obiad! W Portugalii byłoby to nie do pomyślenia – stwierdza Rui Filipe. W konsekwencji część cudzoziemców zrezygnowała z żywienia się w uczelnianej stołówce i sama przyrządza sobie obiady. – To dobry sposób na zawieranie nowych znajomości – stwierdza z uśmiechem Rui. – Kiedy gotujemy, wzbudzamy ciekawość polskich studentów, zwłaszcza dziewczyn, które chętnie próbują naszych potraw – dodaje rozmówca. Jak się okazuje, język portugalski przewidywał możliwość kulinarnego wyrażania swych uczuć. Bez problemu więc znajdujemy w nim odpowiednik naszego „Przez żołądek do serca”, który brzmi *Através do estômago para o coração*. Na szczęście polska kuchnia nie do końca jest oceniana negatywnie. – To nie jest tak, że nam w ogóle nie smakuje polskie jedzenie. Gdy gotują dla nas polskie dziewczyny, jemy z naprawdę dużym apetytem – rehabilituje się za wcześniejszą krytykę Rui.

## Studiują po angielsku

Jakie refleksje mają erasmusowcy na temat studiowania w Koninie, czyli tego, po co tu naprawdę przyjechali? Uważają, że poziom nauczania u nich w Portugalii, w Turcji i u nas w Koninie jest bardzo zbliżony. Nauka zabiera im dużo czasu, bo choć dość dobrze znają język angielski (w którym odbywają się zajęcia), bez wątplenia wiedzę łatwiej jest przyswajać w języku ojczystym. Niektórzy mieli nawet chwile zwątpienia i przemyśleli o powrocie do domu. Są to studenci, którzy wybrali studia na wychowaniu fizycznym. – Przede wszystkim chodziło o język. Zależało nam na udziale w zajęciach, które nie są prowadzone w języku angielskim. Przez krótki moment rzeczywiście myśleliśmy o porzuceniu studiów w Polsce. Na szczęście, dzięki osobom z uczelni i bliskim, przemyśleliśmy tę sprawę w spokoju, zmieniliśmy niektóre przedmioty i zostaliśmy – podsumowują.

mata, iwa

# Posadzili las Erasmusa



■ „Erasmus Forest” to nazwa akcji Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, w której udział wzięli między innymi cudzoziemcy studiujący w PWSZ w Koninie.

W Stęszewku k. Poznania 90 studentów zasadziło 9 listopada niezwykły las – las Erasmusa. W rolę leśników wcielił się zagraniczni studenci. Przedsięwzięcie było wspólnym pomysłem czterech wielkopolskich uczelni wyższych: Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu (główny organizator), Akademii Wychowania Fizycznego w Poznaniu, Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Koninie oraz Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Pile. Akcja miała na celu integrację studentów, promocję regionu oraz zaszczerpienie postawy proekologicznej wśród studentów różnych narodowości.

mata



# Wydawcy uczelniani w PWSZ

■ Uczestnicy XVIII Konferencji Stowarzyszenia Wydawców Szkół Wyższych w dniach 11-14 września byli gośćmi Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Koninie. Hasło przewodnie tegorocznego spotkania brzmiało „Otwarty (czyli jaki?) dostęp do nauki”. Konferencji patronował prof. Mirosław Pawlak, rektor PWSZ w Koninie.



czą promocji książek. – Dziś nie wystarczy książkę wyprodukować, trzeba ją dobrze zareklamować, wypromować – mówił Henryk Podolski, prezes SWSW.

Wydawnictwu PWSZ w Koninie za doskonałą organizację. Ciekawy program konferencji oraz uroki konińskiej starówki sprawiły, że wszyscy uczestnicy wywieźli stąd same pozytywne wrażenia – powiedział prezes Podolski.

Z wydawcami spotkali się rektor prof. Mirosław Pawlak oraz Józef Nowicki, prezydent Konina, a po konińskiej starówce oprowadził ich Piotr Rybczyński z Archiwum Państwowego w Koninie. – Bardzo dziękuję

Konferencji towarzyszyły prezentacje platform cyfrowych ibuk.pl oraz ePNP oraz wirtualnej hurtowni książek Azymut.

mata, iwa



Członkowie Stowarzyszenia dyskutowali o sposobach finansowania wydawnictw uczelnianych. Rezultatem rozmów był apel do prof. Barbary Kudryckiej, minister nauki i szkolnictwa wyższego, dotyczący potrzeby nowelizacji ustawy o finansowaniu nauki, która umożliwiłaby wydawnictwom szkół wyższych koordynowanie projektów wydawniczych i przygotowywanie wnio-

sków o dofinansowanie, składanych przez uczelnie w ramach programów związanych z upowszechnianiem nauki, a także pilne uruchomienie programu wspierania finansowego podręczników. Dużą część konferencji poświęcono tematyce nowego systemu kryteriów i zasad oceny czasopism naukowych. Zwrócono też uwagę na nowe zadania wydawnictw, które doty-



# Kultura fizyczna – – stan i perspektywy

■ IV Konferencja „Kultura fizyczna – stan i perspektywy” odbyła się 25 października w Centrum Wykładowo-Dydaktycznym. Jej organizatorem była Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Koninie, a konkretnie Katedra Morfologicznych i Czynnościowych Podstaw Kultury Fizycznej, którą wspomagało Starostwo Powiatowe w Koninie.

Konferencja była po raz kolejny okazją do zaprezentowania przez głównie młodych pracowników nauki wyników swoich badań. Ich tematyka nawiązywała do treningu sportowego, różnych form aktywności fizycznej podejmowanej dla zdrowia oraz historii kultury fizycznej. Wśród prelegentów byli nauczyciele akademicki konińskiej uczelni, a także Akademii Wychowania Fizycznego w Poznaniu, Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie i Uniwersytetu

Medycznego w Poznaniu. Sesji plenarnej przewodniczyli prof. dr hab. Ryszard Strzelczyk, prof. nadzw. dr hab. Robert Szeklicki oraz dr Piotr Inerowicz, obradom w sekcji „Historia kultury fizycznej” prof. nadzw. dr hab. Maciej Łuczak i prof. nadzw. dr hab. Elżbieta Małolepszy, a obradom w sekcji „Wychowanie fizyczne i sport” prof. nadzw. dr hab. Robert Szeklicki oraz dr Jan Konarski.

Owocem konferencji jest monografia „Wybrane zagadnienia kultury fizycznej – aktualny stan badań” wydana nakładem Wydawnictwa PWSZ w Koninie. – Problematyka poszczególnych prac to w większości przypadków kontynuacja tematów podejmowanych wcześniej i odzwierciedlających rozmaite wątki prac badawczych realizowanych przez autorów w drodze do osiągnięcia kolejnych szczebli rozwoju naukowego i doskonalenia własnego

warsztatu dydaktycznego. Podobnie jak w poprzednich tomach, znajdują się także i tu interesujące materiały metodyczne możliwe do wykorzystywania w procesie dydaktycznym, co wydaje się tym bardziej atrakcyjne, że tworzone były przez wykładowców tejże Uczelni – napisał we wstępie prof. Ryszard Strzelczyk.

Konferencja odbyła się pod honorowym patronatem JM prof. Mirosława Pawłaka,



rektora PWSZ w Koninie, Józefa Nowickiego, prezydenta Konina, dr. Wiesława Steinkę, przewodniczącego Rady Miasta Konina oraz dr. Piotra Inerowicza, dziekana Wydziału Kultury Fizycznej i Ochrony Zdrowia PWSZ w Koninie. Komitetowi naukowemu konferencji przewodniczyli prof. zw. dr hab. Ryszard Strzelczyk oraz prof. zw. dr hab. Bogusław Marecki, natomiast pieczęcią organizacyjną sprawowali dr Janusz Kwieciński oraz dr Maciej Tomczak.

iwa



## O pomocy społecznej w międzynarodowym gronie

II Międzynarodowa Konferencja „Osoba niepełnosprawna w społeczności lokalnej” odbyła się 15 listopada w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Koninie. Patronował jej Jarosław Duda, pełnomocnik rządu ds. osób niepełnosprawnych. Uroczystego otwarcia konferencji dokonali prof. Mirosław Pawlak, rektor PWSZ w Koninie, oraz Małgorzata Waszak, starosta koniński.

Tematem przewodnim spotkania zorganizowanego przez Starostwo Powiatowe w Koninie i Instytut Pracy Socjalnej PWSZ w Koninie była realizacja polityki społecznej przez europejskie władze lokalne we współpracy z instytucjami rządowymi i organizacjami pozarządowymi. Poruszono także kwestie wymiany doświadczeń w zakresie pomocy osobom niepełnosprawnym. W konferencji wzięli udział delegacje z partnerskich powiatów z Ilm (Niemcy), regionu Laane Viru (Estonia) oraz organizacji pozarządowej z Fontainebleau (Francja)

W pierwszej części konferencji, która przybliżyła model pomocy i wsparcia osób

niepełnosprawnych, wzięł udział minister Jarosław Duda. Pełnomocnik rządu ds. osób niepełnosprawnych mówił o regulacjach prawnych już wprowadzonych w życie i planach rządowych dotyczących kolejnych działań. W wystąpieniu podkreślał m.in. zbyt dużą koncentrację środków finansowych w Państwowym Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych i zasygnalizował działania zmierzające do zmiany takiej sytuacji. Mówił o nowych pomysłach na pomaganie osobom z autyzmem w funkcjonowaniu w społeczeństwie, a także na rynku pracy, akcentował też potrzebę zmiany systemu orzecznictwa o niepełnosprawności. W tej części konferencji o rozwiązaniach dotyczących niepełnosprawnych mówiła także starosta konińska Małgorzata Waszak.

Drugą część konferencji wypełniły prezentacje gości z zagranicy oraz wystąpienia przedstawicieli warsztatów terapii zajęciowej, fundacji i organizacji pomagających w powiecie konińskim osobom niepełnosprawnym.

red.

# Dokształcanie się może być przyjemnością



■ Promowanie wśród Wielkopolan otwartej postawy na rozwój i kształcenie w każdym wieku, dostarczenie informacji o możliwościach rozwoju zawodowego w regionie oraz pokazanie za pomocą konkursów i gier, że dokształcanie może być nie tylko koniecznością, ale i przyjemnością – było celem trzeciej akcji Partnerstwa na Rzecz Rozwoju Wielkopolskiego Rynku Pracy. W dniu 17 listopada w pięciu wielkopolskich miastach: Kaliszu, Koninie, Lesznie, Pile i Poznaniu odbył się jednocześnie Dzień Kształcenia Ustawicznego w Wielkopolsce. Organizatorem konińskiej edycji spotkania był koniński Oddział Zamiejscowy Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Poznaniu oraz PWSZ w Koninie.

Choć Wielkopolska od lat ma najniższą w kraju stopę bezrobocia, to wielkopolscy samorządowcy chcieliby, by bezrobotnych było jak najmniej. W tym celu na początku roku Zarząd Województwa Wielkopolskiego zaakceptował ideę powołania Partnerstwa na Rzecz Rozwoju Wielkopolskiego Rynku Pracy. Na połączeniu sił korzystają zarówno adresaci działań, jak również instytucje je tworzące. A są nimi organy administracji samorządowej, przedsiębiorcy, izby gospodarcze, organizacje pracodawców, bezrobotnych i pozarządowe, ochotnicze hułce pracy, szkoły, uczelnie, Kuratorium Oświaty, instytucje naukowo-badawcze i związki zawodowe.

Uczestnicy spotkania, które odbyło się w PWSZ w Koninie, wysłuchali wykładów pracowników dydaktycznych uczelni. Dr Marzena Wiercicka z Katedry Fizjoter-

pii i Nauk o Zdrowiu mówiła o profilaktyce zaburzeń postawy u dzieci i młodzieży, mgr Teresa Piguła z Instytutu Pracy Socjalnej wygłosiła wykład „Praca socjalna jako dyscyplina przygotowująca do wsparcia w kształceniu ustawicznym”, a dr inż. Robert Cieślak i mgr Tadeusz Tylak przedstawili rolę i status inżyniera w dzisiejszym świecie. Na koniec mgr Urszula Adamska z Konińskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku zaprezentowała aktualne możliwości kształcenia seniorów w subregionie konińskim.

Kolejną częścią Dnia Kształcenia Ustawicznego były prezentacje szkół z regionu konińskiego. W auli PWSZ w Koninie wystąpiły: Zespół Szkół Budowlanych im. E. Kwiatkowskiego w Koninie, Zespół Szkół Centrum Kształcenia Ustawicznego im S. Batorego w Koninie, Zespół Szkół Górniczo-Energetycznych im. S. Staszica w Koninie, Zespół Szkół Zawodowych im. M. Kopernika w Koninie, Zespół Szkół Technicznych i Hutniczych w Koninie, Zespół Szkół Technicznych w Turku, Zespół Szkół Ekonomiczno-Usługowych w Żychlinie, Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych w Sompólnie oraz II Liceum Ogólnokształcące im. K.K. Baczyńskiego w Koninie.

Wśród wystawców znalazły się AP Edukacja, Centrum Nauki i Biznesu Żak i Centrum Szkoleniowe Wiedza, Regionalny Ośrodek Europejskiego Funduszu Społecznego. Można było także odwiedzić stoisko informacyjne EFS I PO KL, przygotowane przez Agencję Rozwoju Regionalnego S.A. w Koninie. Przedstawiciele Agencji przygotowali zabawy i rebusy edukacyjne związane z tematyką Unii Europejskiej. Wielkopolskie Kuratorium Oświaty zorganizowało punkt konsultacyjny. Wizytatorzy i promotorzy zmian kształcenia ustawicznego Wielkopolskiego Kuratorium Oświaty prowadzili konsultacje z zakresu zmian w szkolnictwie zawodowym, zdobywania kwalifikacji w nowym systemie szkolnictwa zawodowego i akredytacji placówek kształcenia ustawicznego.

Biuro Karier PWSZ w Koninie zaproponowało konsultacje z doradcą zawodowym. Stoisko poradnictwa zawodowego i rozwoju zawodowego przygotowali także doradcy zawodowi oraz specjaliści do spraw rozwoju zawodowego z Powiatowego Urzędu Pracy w Turku oraz Powiatowego Urzędu Pracy w Koninie. Wszyscy chętni mogli uczestniczyć w warsztatach „Własna firma – czy się nadaję”.

red.

# Między teorią a praktyką

■ PWSZ w Koninie realizuje od 2010 roku, w partnerstwie z Miastem Konin, projekt unijny „Profesjonalne praktyki – profesjonalni nauczyciele”. W ramach projektu 14 listopada w Centrum Wykładowo-Dydaktycznym PWSZ w Koninie odbyła się konferencję naukową „Ku poprawie jakości praktyk pedagogicznych”.

Dyskusja toczyła się między innymi wokół aspektów poprawy jakości praktyk pedagogicznych na filologiach angielskiej i germańskiej oraz pedagogice (z punktu widzenia nauczycieli, studentów, doradców metodycznych), uwarunkowań poprawy jakości kształcenia i wychowania, diagnozy ucznia i zespołu uczniowskiego jako podstawy skutecznej edukacji, wyznaczników dobrego przygotowania praktykanta do zajęć edukacyjnych w klasie, obserwacji i hospitacji zajęć edukacyjnych jako formy poprawy jakości edukacji.

Konferencja, której przewodniczył prof. nadzw. dr hab. Jan Grzesiak, dyrektor Instytutu Pedagogiki PWSZ w Koninie, była skierowana przede wszystkim do opiekunów praktyk z różnych typów szkół, studentów zainteresowanych problematyką praktyk pedagogicznych w toku studiów nauczycielskich, nauczycieli akademickich oraz pracowników nadzoru pedagogicznego, doradców, pracowników i działaczy samorządów lokalnych.

Przedsięwzięcie to miało na celu określenie i wyeksponowanie związków między kształceniem teoretycznym a praktycznym kandydatów do zawodu nauczyciela w kontekście poprawy jakości praktyk pedagogicznych, podkreślenie znaczenia podstaw metodologicznych oraz procedur ewaluacyjnych w dążeniu do poprawy jakości praktyki pedagogicznej, upowszechnienie wyników badań empirycznych. Organizatorom chodziło o stworzenie



forum do wymiany wiedzy, doświadczeń oraz poglądów między uczestnikami procesów edukacyjnych w szkole i w uczelni, z uwzględnieniem wielopłaszczyznowych dialogów wśród nauczycieli, nauczycieli akademickich oraz studentów.

Patronat honorowy nad konferencją objęli prof. Mirosław Pawlak, rektor PWSZ w Koninie, oraz Józef Nowicki, prezydent Konina.

mata



# Korczak wciąż aktualny

■ W tym roku mija 70 lat od śmierci Janusza Korczaka oraz 100 lat od kiedy objął funkcję dyrektora Domu Sierot w Warszawie. Z tego powodu rok 2012 został ustanowiony przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej „Rokiem Janusza Korczaka”. By wpisać się w obchody tego wyjątkowego roku, Instytut Pedagogiki Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Koninie oraz Towarzystwo Przyjaciół Dzieci Oddział Powiatowy w Koninie zorganizowali Ogólnopolską Konferencję Naukowo-Metodyczną „Pedagogika Janusza Korczaka – wczoraj, dziś i jutro”, która odbyła się 7 listopada w Centrum Wykładowo-Dydaktycznym PWSZ w Koninie.



Janusz Korczak (prawdziwe nazwisko Henryk Goldszmit) był lekarzem pediatrą, wychowawcą, a także publicystą i pisarzem. 7 października 1912 roku został dyrektorem Domu Sierot przy ulicy Krochmalnej 92 w Warszawie – placówki opiekuńczej dla dzieci żydowskich, powstałej w wyniku starań Towarzystwa „Pomoc dla Sierot”. Był to dom wyrastający od początku ponad

standardy opieki nad dzieckiem w tamtych czasach. Nowy ośrodek miał zaprojektowane dla ponad setki dzieci sypialnie, jadalnię, a także pomieszczenia do nauki szkolnej i miejsce na warsztaty. W Domu Sierot Janusz Korczak stworzył oryginalny autorski program wychowawczy. Splotały się w nim elementy podmiotowości dziecka z samowychowaniem, autokreacji i odpowiedzial-

ności za siebie i innych, z społecznym i wychowaniem do pracy.

Dom Sierot był „domem pracy i szkołą życia”. Korczak sięgał po nowe środki wychowawcze: zorganizował samorząd dziecięcy i sąd koleżeński, zainicjował wydawanie gazetki szkolnej, zalecił pełnienie przez dzieci specjalnych dyżurów.

W wydanym w 1918 roku esej *Jak kochać dziecko. Dziecko w rodzinie*, uznanym za credo pedagogiczne, Korczak wymienił prawa należne dzieciom. Są to m.in. prawo do szacunku, do niewiedzy, do niepowodzeń i łez, tajemnicy, radości, wypowiedzenia swoich myśli i uczuć. Z walką o te prawa Korczak związał swoje dalsze plany życiowe i zawodowe. Stał się obrońcą, adwokatem i rzecznikiem dzieci. Walczył o nie na różnych polach: jako lekarz, wychowawca, pisarz i publicysta. Jego książki dla dzieci: *Król Maciuś Pierwszy*, *Król Maciuś na wyspie bezładnej*, *Bankructwo Małego Dżeka*, *Kiedy znów będę mały*, a także występy w radio – słynne korczakowskie gadaninki – spowodowały, że Korczak stał się znany wśród dzieci i rodziców.

Podczas II wojny światowej Janusz Korczak wraz z wychowankami znalazł się w getcie, a po jego likwidacji został wywieziony do obozu zagłady w Treblince.

Po wojnie życie i dzieło Janusza Korczaka nie zostało zapomniane. Wręcz przeciwnie – jego nowatorskie idee i rozwiązania wychowawcze, jego wizjonerska koncepcja praw dziecka weszły na stałe do kanonu kultury Polski i świata<sup>1</sup>.

Celem konferencji, która odbyła się w PWSZ w Koninie, było wyeksponowanie aktualności założeń pedagogiki Korczaka w dobie współczesnego społeczeństwa wiedzy.



Jej organizatorzy zaadresowali ją do szerokiego grona odbiorców: przedstawicieli nauki, nauczycieli i specjalistów z zakresu edukacji wczesnoszkolnej i przedszkolnej, pedagogiki specjalnej, opiekuńczej, resocjalizacji, przedstawicieli instytucji opiekuńczo-wychowawczych, a także harcerzy. Na konferencję zaproszono także uczniów szkół noszących imię Janusza Korczaka: Gimnazjum w Strzałkowie, Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Koninie, Szkoły Podstawowej w Sokółkach,

a także Szkoły Podstawowej w Woli Podlężnej (w grudniu odbędzie się uroczystość nadania imienia).

Konferencja zostanie uwieńczona publikacją pod redakcją Jana Grzebiaka *Pedagogika Janusza Korczaka – wczoraj, dzisiaj i jutro*.

iwa

<sup>1</sup>B. Smolińska-Theiss, *Janusz Korczak – Zarys portretu*, <http://2012korczak.pl/zarys> (dostęp 29 listopada 2012).





# Inauguracja roku akademickiego 2012/2013

■ JM prof. nadzw. dr hab. Mirosław Pawlak, rektor PWSZ w Koninie, ogłosił 2 października rozpoczęcie roku akademickiego 2012/2013. Inauguracja, która zapoczątkowała jednocześnie obchody 15-lecia uczelni, miała przebieg wyjątkowo uroczysty. Poza powitaniem w jej murach nowych studentów, ważnymi elementami uroczystości było także nadanie auli Centrum Wykładowo-Dydaktycznego imienia Jana A.P. Kaczmarka oraz uhonorowanie tytułem Honorowy Profesor PWSZ w Koninie prof. dr. hab. Józefa Orczyka, pierwszego rektora PWSZ w Koninie, oraz dr. Tomasza Olejniczaka, pierwszego prorektora uczelni.

Przybyłych gości powitał prof. Mirosław Pawlak, który już na samym początku nadmienił, że tegoroczna inauguracja będzie wyjątkowa, ponieważ rozpoczyna całoroczne obchody 15-lecia uczelni. Wspominał też swoje pierwsze chwile w uczelni. – Pracuję w tej szkole prawie od samego początku. Jako świeżo upieczony doktor zostałem zaproszony 14 lat temu na rozmowę do prof. Józefa Orczyka, ówczesnego rektora PWSZ. Nigdy tej rozmowy nie zapomnę – mówił wzruszony. – Chciałbym dzisiaj, wraz z całą społecznością PWSZ w Koninie, okazać szacunek pierwszemu rektorowi i prorektorowi uczelni, którzy przyczynili się do jej powstania i do tego,

że od lat szkoła ta jest jedną z najlepszych publicznych uczelni zawodowych w Polsce – mówił prof. Pawlak. Rektor wyjaśniał, że tegoroczna inauguracja jest wyjątkowa także za sprawą Jana A.P. Kaczmarka, którego imię od tego dnia będzie nosić aula Centrum Wykładowo-Dydaktycznego.

Ważnym elementem każdej inauguracji jest krótkie podsumowanie poprzedniego roku akademickiego. Tym razem było podobnie. Rektor prof. nadzw. dr hab. Mirosław Pawlak zaprezentował krótką analizę wydarzeń uczelnianych w roku akademickim 2011/2012, podkreślając na wstępie, że nie był to łatwy rok.

## Podsumowania

Trudności były związane przede wszystkim z koniecznością wprowadzenia w życie zapisów zmodyfikowanej ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym. Nowe wymogi dotyczyły szeregu zmian w istniejących dokumentach: statucie uczelni, regulaminie studiów, a także w programach i planach studiów zgodnie z Krajowymi Ramami Kwalifikacji dla Szkolnictwa Wyższego. – Miejmy nadzieję, że wprowadzone zmiany spowodują lepsze przygotowanie studentów do pracy zawodowej i do wyzwań, które czekają na nich w przyszłości, a my sami z kolei sprostamy oczekiwaniom Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego – mówił prof. Pawlak.

W zeszłym roku Senat uczelni uchwalił dwa nowe, bardzo ważne dokumenty: Strategię Rozwoju Uczelni do 2020 roku oraz Wewnętrzny System Zapewnienia Jakości Kształcenia. Oba dokumenty mają przyczynić się do wyznaczenia kierunków rozwoju uczelni oraz zapewnić coraz wyższy poziom studiów. Rezultaty wprowadzenia zmian będą podlegały ocenie Polskiej Komisji Akredytacyjnej. Zapisami ustawy uczelnia została również zobligowana do monitorowania losów absolwentów, którego celem jest sprawdzenie, czy profile kształcenia korelują z oczekiwaniami rynku pracy. Rektor wspominał, że PWSZ w Koninie współpracuje ściśle z otoczeniem społeczno-gospodarczym, czego rezultatem jest rozpoznawanie potrzeb lokalnego rynku pracy i oczekiwań pracodawców.

W ubiegłym roku akademickim, pierwszym roku funkcjonowania nowych władz rektorskich, na uczelni wprowadzono wiele zmian. Jedną z najważniejszych dotyczy informatyzacji uczelni. W roku akademickim 2012/2013 nie będzie już tradycyjnych indeksów ani kart egzaminacyjnych. Obsługa studenta pod tym względem będzie się odbywała wyłącznie elektronicznie. To samo dotyczy zapisów na semina, fakultety, lektoraty i zajęcia z wychowania fizycznego. Kolejnym elementem informatyzacji uczelni jest wprowadzenie legitymacji elektronicznej. – Tego typu zmiany są niezbędne – tłumaczył prof. Pawlak – żyjemy przecież w XXI wieku i Uczelnia musi być nowoczesna.

Rektor zapowiedział, że kolejny rok akademicki będzie także pracowity i pełen wy-



zwań. Należą do nich m.in. wzmoczony rozwój naukowy własnej kadry, a także dalszy rozwój współpracy zagranicznej. – W ubiegłym roku akademickim podpisaliśmy szereg umów z uczelniami z Włoch, Hiszpanii, Malty i Turcji. W tym roku chcemy rozwijać nasze kontakty z partnerami zza wschodniej granicy. Internacjonalizacja studiów to jest to, na czym zależy ministerstwu; może stanowić ważny czynnik decydujący o przyszłość uczelni – mówił rektor.

Głównym wyzwaniem nadchodzącego roku akademickiego będą zmiany w finansowaniu szkolnictwa wyższego. – Ministerstwo wprowadza nowy sposób podziału środków i nie ukrywam, że są to rozwiązania, które mogą stanowić zagrożenie dla uczelni wyższych – wyraził zaniepokojenie prof. Pawlak. – W tej sytuacji kierowanie uczelnią jest zadaniem niełatwym, ponieważ wymaga często podejmowania niezwykle trudnych decyzji – tłumaczył.

Odnosił się także do rezultatów tegorocznej rekrutacji, którą ocenił pozytywnie. Liczba

osób przyjętych na pierwszy rok studiów jest porównywalna z rokiem poprzednim, co w obecnej sytuacji demograficznej trzeba uznać za sukces. Pewnym problemem są studia niestacjonarne, ale dotyczy on prawie wszystkich uczelni publicznych i niepublicznych.

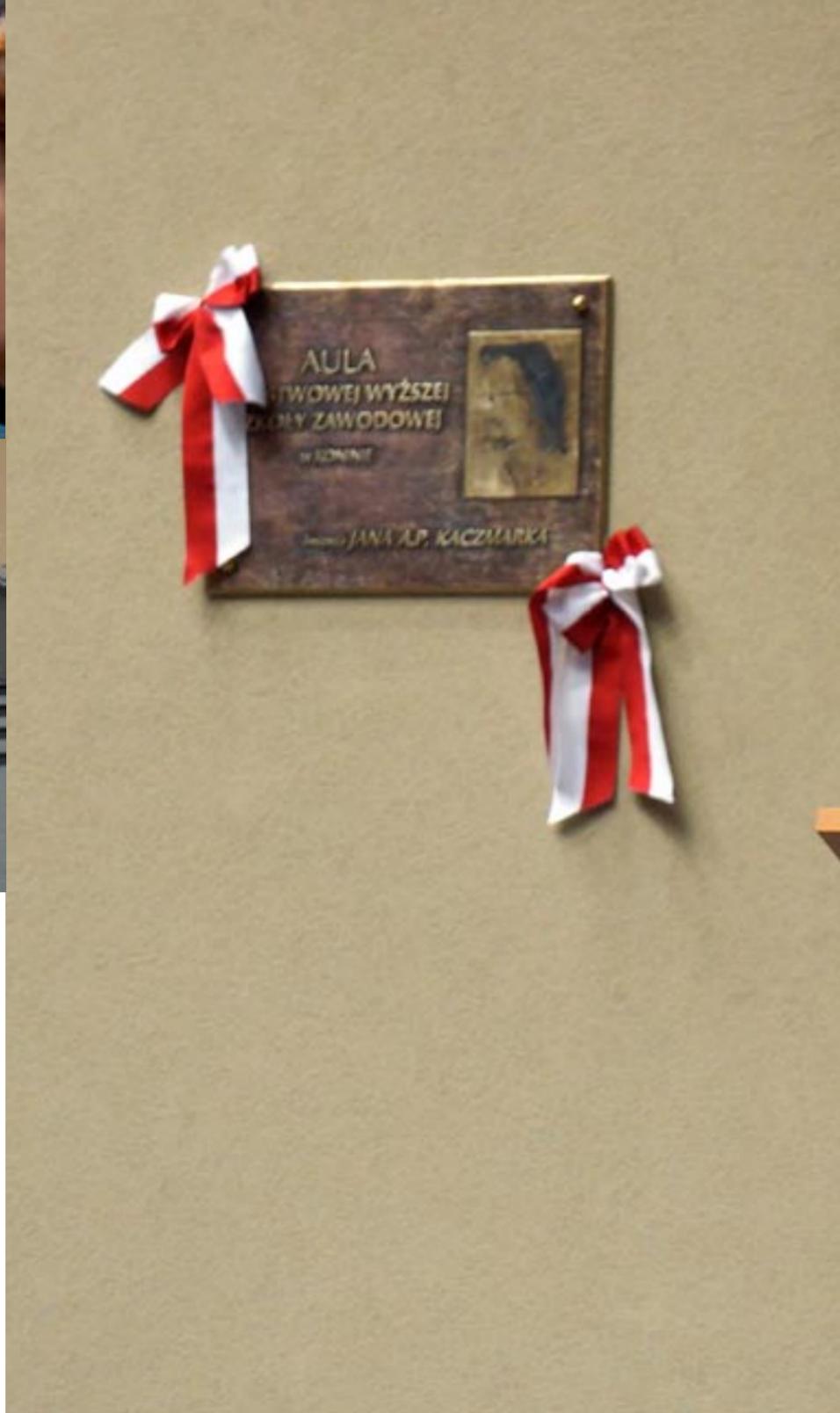
Na koniec prof. Pawlak zwrócił się do studentów, by zapewnić ich, że to oni są na uczelni najważniejsi, a także do pracowników PWSZ z prośbą o jak największe zaangażowanie się w funkcjonowanie uczelni. Studentom życzył, by lata spędzone w uczelni wykorzystali jak najlepiej. – Studiowanie ma bardzo wiele wymiarów: to zdobywanie wiedzy, umiejętności, kompetencji, przygotowywanie się do pracy zawodowej i do funkcjonowania we współczesnym świecie. Studiowanie ma także inne oblicza – mówił prof. Pawlak – to nowe znajomości, nowe możliwości, wyjazdy. Radził, by studenci korzystali ze wszystkiego i rozwijali się na wszystkich płaszczyznach.





## Aula z imieniem

Senat PWSZ w Koninie podjął 19 czerwca 2012 roku jednogłośnie uchwałę w sprawie nadania auli Centrum Wykładowo-Dydaktycznego imię Jana A.P. Kaczmarka. Aula ma służyć nie tylko studentom, ale także społeczności miasta i regionu. – To dla nas wielki zaszczyt i honor, że tak znakomita osobistość, laureat Oscara, światowej sławy kompozytor wyraził zgodę, aby ta aula nosiła jego imię. Panie Janie, za tę zgodę i za to, że jest Pan dzisiaj z nami bardzo dziękujemy – tymi słowami zwrócił się prof. Mirosław Pawlak do Jana A.P. Kaczmarka. Zanim znamienity gość został dopuszczony do głosu, zebrani obejrzel krótki film przedstawiający dorobek artystyczny kompozytora, a potem wysłuchali laudacji na jego cześć, którą przedstawił Mirosław Jeżyk, student politologii.



## Laudacja na cześć Jana A.P. Kaczmarka

**Szanowny Panie,  
Jego Magnificencjo,  
Dostojni Włodarze Miasta Konina  
oraz  
wszyscy Państwo zebrani na dzisiejszej  
uroczystości!**

Przypadł mi w udziale wielki zaszczyt, a jednocześnie ogromna przyjemność przedstawienia Państwu sylwetki Jana A.P. Kaczmarka, kompozytora pochodzącego z Konina, zdobywcy Oscara za muzykę do filmu „Marzyciel” Marca Fostera, którego imię od dzisiaj nosić będzie aula, w której się właśnie znajdujemy.

Jan A.P. Kaczmarek, urodzony w Koninie w 1953 roku, nie zamierzał być muzykiem i z muzyką nie wiązał swojej przyszłości. Planował wieść eleganckie życie dyplomaty. Dlatego rozpoczął studia prawnicze na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza

w Poznaniu. Dyplomata (na szczęście dla nas!) Jan Kaczmarek nie został, ponieważ jego wyobrażenie o tym zawodzie zderyżowało się boleśnie z rzeczywistością. Kiedy po pierwszym roku studiów znalazł się w kręgu ludzi związanych z opozycją polityczną, bardzo szybko zrozumiał, że jego wyobrażenia karmiła się fikcyjnym obrazem tego świata. Dzięki wrodzonej konsekwencji studia ukończył, ale przerwy w edukacji prawniczej oddalały go skutecznie od pierwotnie wyznaczonego celu. Podczas pierwszego urlopu dziekańskiego Jan Kaczmarek stworzył Orkiestrę Ósmego Dnia, a podczas drugiego – zajmował się już tylko muzyką.

A.P. Kaczmarek kompozytorem był już tak naprawdę w czasach licealnych, kiedy tworzył muzykę na potrzeby spektakli poetyckich teatru szkolnego „Ósemki” w LO w Koninie. Robił to spontanicznie, bez wysiłku.

Siadał do fortepianu i wymyślał po prostu coś swojego, podczas gdy koledzy grali utwory wyćwiczone w szkole muzycznej. Nie miał pamięci muzycznej i nie lubił męczących ćwiczeń, więc nie pisana mu była kariera wirtuoza fortepianu, ale opatrność czuwała nad tym, by jego talent nie przepadł i wyznaczyła mu rolę kompozytora.

Skąd geny muzyka u niedoszłego dyplomaty? Wszystko za sprawą dziadka ze strony mamy, Kazimierza Macińskiego, który w latach trzydziestych prowadził zespół muzyczny. W konińskim kinie „Polonia” zespół tworzył oprawę muzyczną niemych, jeszcze wtedy, filmów. Pisał także partytury i grał na organach w konińskiej farze.

Kompozytor podążył śladem swojego dziadka prawie dosłownie, bo w pewnym momencie porzucił koncertowanie z Orkiestrą Ósmego Dnia i zaczął kompono-

wać muzykę do filmów. Pierwszym filmem Jana A.P. Kaczmarka, który zrewolucjonizował jego dotychczasowe życie, był obraz „Całkowite zaćmienie” Agnieszki Holland. O przywilej skomponowania muzyki do „Marzyciela” kompozytor musiał zawalczyć. Zwycięstwo miało wagę „Oscara”, najważniejszej nagrody dla twórców muzyki filmowej, przyznawanej przez Amerykańską Akademię Filmową.

Dorobek muzyczny kompozytora jest ogromny. Do tej pory skomponował muzykę do ponad 50 filmów. Jest także twórcą muzyki upamiętniającej ważne wydarzenia z naszej najnowszej historii: napisał m.in. „Kantatę o Wolności” z okazji 25-lecia istnienia NSZZ „Solidarność”, „Oratorium 1956” na 50-tą rocznicę Poznańskiego Czerwca czy „Koncert Jankiela” w rocznicę 200-lecia wydarzeń opisanych w „Panu Tadeuszu” Adama Mickiewicza.

Jan A.P. Kaczmarek, nasz wyjątkowy gość, choć od wielu lat jego domem jest Los Angeles, jest mocno związany z krajem swojego urodzenia. W 2004 roku stworzył pod Poznaniem Instytut Rozbitek, który jest miejscem spotkań artystów, a jego celem jest propagowanie wolności tworzenia w warunkach narzuconych przez współczesny skomercjalizowany rynek artystyczny. Kompozytor jest także pomysłodawcą, organizatorem i dyrektorem artystycznym Międzynarodowego Festiwalu Filmu i Muzyki Transatlantyk w Poznaniu, którego pierwsza edycja odbyła się w 2011 roku.

Szanowny Panie, my – studenci Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Koninie i cała społeczność uczelni, a także mieszkańcy miasta Konina czujemy się zaszczycony, że Pan, obywatel Świata, członek Amerykańskiej Akademii Filmowej, Europejskiej Akademii Filmowej i Polskiej Akademii Filmowej, jest dziś wśród nas i że zgodził się Pan, by miejsce, w którym się teraz znajdujemy nosiło od tej chwili nazwę: Aula im. Jana A.P. Kaczmarka.

Dziękujemy Panu za to. Pozostanie Pan z nami już na zawsze i będzie Pan wzorem dla kolejnych pokoleń studentów PWSZ w Koninie, a my będziemy pamiętać o naszym rodaku, który rozśławia nasze miasto w kraju i za granicą.

Ważnym punktem uroczystości było odsłonięcie tablicy z nazwą auli. Dokonali jej Jan A.P. Kaczmarek i prof. nadzw. dr hab. Mirosław Pawlak. Kolejne minuty należały do kompozytora bardzo poruszonego uroczystością.

– To wyjątkowa chwila, bardzo się wzruszyłem. Z reguły jestem przyzwoitym mówcą, teraz nie wiem jednak, czy dam radę – mówił ze ściśniętym gardłem. Zaraz jednak kontynuował: „To dla mnie wielki zaszczyt, ogromny zaszczyt... Z wielką przyjemnością przyjąłem tę propozycję, ale i z wahaniem, bo to jest ogromna odpowiedzialność. Ja ciągle żyję. Żyjący kompozytor może być źródłem radości i inspiracji, ale także kłopotów. W związku z tym obie strony podjęły ryzyko. Dla mnie to zobowiązanie, że mam się teraz prowadzić bardzo cnotliwie. W związku z tym, mają mnie Państwo za zakładnika”.

Edukacja jest esencją życia – kontynuował. – Jeśli zaniedbamy nauczanie dziecka, to zrujnujemy jego życie. To, że jestem tutaj, w auli wciąż jeszcze młodej i ambitnej uczelni, która będzie nosić moje imię – ma wielką wagę, dlatego że w drugiej połowie życia zająłem się aktywnie edukacją. Powołałem Instytut Rozbitek i zorganizowałem Festiwal Transatlantyk, a wszystko po to, żeby mówić o ideach, czyli o tym, co w życiu ważne i inspirujące.

Widzę piękne twarze konińskiej młodzieży, cieszę się, że tutaj stoję i mogę do was mówić. Byłem jednym z was, byłem chłopcem z Konina, ze starego Konina, gdzie biegałem na bosaka po ulicy. Kiedy spadł deszcz, puszczałyśmy w rynsztoku łódki i było to... piękne. Miałem ogromne szczęście, że spotkałem na swojej drodze ludzi, którzy mi „otworzyli głowę”. Miałem to szczęście w Szkole Podstawowej nr 1, do której uczęszczałem, a potem jeszcze większe w liceum, gdzie miałem znakomych profesorów, m.in. polonistkę Panią Janinę Znamierowską, „zesłaną” z Krakowa asystentkę Uniwersytetu Jagiellońskiego, żonę ówczesnego dyrektora huty aluminium. Otrzymałem więc tu, w Koninie, wykształcenie wielkomięskie. Wszystko jest możliwe, ponieważ dla wyobraźni ludzkiej nie ma granic. My sami tworzymy naszą teraźniejszość. My sami tworzymy naszą przyszłość. Macie wszyscy ogromne szczęście, że żyjecie w kraju, który jest wolny, ale macie też pecha, bo żyjecie w świecie, który jest skomplikowany jak nigdy dotąd. W czasach mojej młodości życie było pro-

ste. Była „komuna”, z którą walczyliśmy i był ten wyimaginowany świat wolności, lepszy świat Zachodniej Europy, do którego aspirowaliśmy. Teraz to wszystko mamy na co dzień i wszystko jest dostępne na wyciągnięcie ręki, ale nasze życie wcale nie stało się przez to prostsze. Wręcz przeciwnie, macie przed sobą milion trudnych wyborów i nie wiecie, dokąd pójść, nie wiecie, kim zostać, nie wiecie, jak zbudować swoje życie, jak zbudować swoją karierę. Na tej drodze, bez względu na to, dokąd idziecie, zawsze wielkie znaczenie będą mieć ludzie, których spotkacie: profesorowie, artyści, a także inni, z którymi spotkanie okaże się ważne. Wierzę w siłę inspiracyjną rozmowy, wierzę w siłę spotkania, wierzę w siłę koncertu, który nas poruszy, wzruszy. Wierzę w siłę wystawy, która otworzy nasze oczy i umysły, wierzę w to wszystko, co jest chwilą, ale chwilą intensywną, która sprawia, że coś otwiera się w naszej głowie, że chcemy żyć inaczej, że podejmujemy nowe decyzje, zamykamy jakiś rozdział, otwieramy nowy i idziemy drogą, której byśmy wcześniej nie przeculi. A więc inspiracja – tajemnicze słowo, które nie oznacza nic innego niż to, co powiedziałem wcześniej. Czyli te w życiu rzadkie chwile, kiedy nasze emocje sprawiają, że wszystko wydaje się nam się łatwe, że dzień wydaje się nam piękny i idziemy do przodu różnym krokiem – mówił kompozytor.

– Nie chcę długo przemawiać, bo słowa po jakimś czasie tracą swoją moc – powiedział na koniec Jan A.P. Kaczmarek i podziękował prezydentowi Józefowi Nowickiemu za Kulturalny Rok Jana A.P. Kaczmarka, a dyrekcji Konińskiego Domu Kultury za organizację koncertów. – To jest moje miasto. To, że aula nosi moje imię jest dla mnie nie tylko zaszczytem, lecz także okazją, aby moje związki z miastem się umacniały. Chcę tu organizować Transatlantyk Bis i mam nadzieję, że będę tu bywał często, a goście ze świata, którzy przyjeżdżają na nasz festiwal, będą także odwiedzać Konin. Ogromnie Państwu dziękuję, dziękuję za to, że jesteście, dziękuję za wszystkie piękne słowa. Życzę wszystkim powodzenia, a studentom wspianego, pełnego radości roku akademickiego. Dziękuję bardzo – zakończył swoje wystąpienie Jan A.P. Kaczmarek.



# Honorowi Profesorowie PWSZ

Rozpoczęcie obchodów 15-lecia uczelni było doskonałą okazją do podziękowania pierwszym władzom rektorskim za wkład w organizowanie uczelni, a także kierowanie nią przez dziewięć lat. O tym, jak Senat PWSZ w Koninie postanowił uczcić swoich pierwszych rektorów poinformował prof. nadzw. dr hab. Marek Stuczyński. – Z niezmierną radością, ale także ze wzruszeniem pragnę zakomunikować, że po raz pierwszy w historii uczelni Senat (uchwałę z dnia 17 kwietnia 2012 r.) postanowił przyznać tytuł Honorowego Profesora PWSZ w Koninie dwóm wybitnym osobistościom, które przez swoje zaangażowanie przyczyniły się zarówno do powstania, jak i rozwoju konińskiej uczelni. Są to prof. dr hab. Józef Orczyk

oraz dr Tomasz Olejniczak, którzy zasługują na tę godność, ponieważ to oni tworzyli od podstaw naszą uczelnię, oddali jej swe serce, poświęcili czas i pracę i na stałe wpisali się w jej historię – zakomunikował zebrany prof. Stuczyński. – Szanowni Panowie Profesorowie, społeczność akademicka uczelni pragnie wyrazić najwyższe uznanie dla waszych osiągnięć i zarazem podziękować za wasz wkład w rozwój uczelni, rozwój kadry naukowej, a także wykształcenie kilku pokoleń studentów i słuchaczy oraz za wieloletnią współpracę – powiedział prof. Marek Stuczyński, zwracając się do czcigodnych gości, których mianowania na Honorowych Profesorów PWSZ w Koninie dokonał JM Rektor Mirosław Pawlak.

Prof. dr hab. Józef Orczyk powiedział, że przyznanie mu tytułu Honorowego Profesora tak ważnej dla niego uczelni sprawiło mu radość. Zastanawiał się jednak, co ten tytuł oznacza. – Dla mnie profesor jest kimś, kto stale doskonali swoją profesję. Muszę przyznać, że miałem to szczęście, że zawsze robiłem to, co lubiłem, co sprawiało mi radość. Dlatego doskonalenie się nie sprawiało mi kłopotu. Nie wiem jednak, jak rozumieć słowo „honorowy”. Moim zdaniem honorowy to ktoś, kto pojawiać się będzie na uczelni przy specjalnych okazjach, a ja chciałbym uczestniczyć w życiu tej szkoły dużo częściej – mówił z odrobiną nostalgii w głosie prof. Józef Orczyk.

Dr. Olejniczak nawiązał do wystąpienia Jana A.P. Kaczmarka i opowiedział z kolei, jak zmieniły się jego marzenia na poszczególnych etapach kariery zawodowej. – W 1995 roku moje marzenia uległy kolejnej modyfikacji – przyznał szczerze – ponieważ wtedy zaczęto dyskutować nad możliwością utworzenia w Polsce państwowych wyższych szkół zawodowych. Chciałem, by taka uczelnia powstała również w Koninie. Dzięki wielu ludziom, instytucjom, władzom samorządowym, państwowym, a także parlamentarzystom udało się nam utworzyć w Koninie drugą w kraju, po Tarnowie, Państwową Wyższą Szkołę Zawodową. Byłem i jestem z tego dumny. Dlatego

też chciałbym za otrzymane dzisiaj wyróżnienie podziękować wysokiemu Senatowi i władzom rektorskim uczelni. Pragnę podziękować też prof. Orczykowi, że przez dziewięć lat mogliśmy wspólnie realizować koncepcje rozwoju Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Koninie – mówił pierwszy prorektor Uczelni.



# Medale i odznaczenia

Poza tytułami Honorowych Profesorów PWSZ, do pracowników uczelni trafiły odznaczenia państwowe, medale i wyróżnienia. Złote Krzyże zasługi otrzymali prof. dr hab. Marian Walczak oraz dr hab. Jan Grzesiak. Medalem Złotym za Długoletnią Służbę została odznaczona Ewa Matczak, a Srebrnym Medalem za Długoletnią Służbę – Ewa Chybicka. Medalem Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Koninie zostali wyróżnieni: Tomasz Grabianowski, Dariusz Sypuła, Grzegorz Zieliński, Agnieszka Andrzejewska, dr Edyta Bielik, Maria Gębska, dr Piotr Inerowicz, prof. dr hab. inż. Andrzej Milecki, prof. nadzw. dr hab. inż.



Edward Pająk, Maria Pierańska, dr Ryszard Piotrowski, Krystyna Stępnik, Danuta Stoińska, Anna Szkalska, Robert Zawadziński i dr Artur Zimny.

Po wystąpieniach odznaczonych osób oraz zaproszonych gości nastąpiła uroczysta immatrykulacja studentów pierwszego roku. W imieniu starszych koleżanek i kolegów głos zabrała Karolina Ryguła, przewodnicząca Samorządu Studentów PWSZ w Koninie, która wyraziła zadowolenie, że nowi studenci zechcieli wybrać właśnie tę uczelnię. – Pamiętajcie, że wasza aktywność, zarówno ta naukowa, jak i organizacyjna stanowi dla uczelni niezwykłą wartość – mówiła i uświadamiała, że czas spędzony na uczelni, to nie tylko czas nauki, ale także przyjaźni i rozrywki.





Każda inauguracja roku akademickiego nie może się obejść bez wykładu inauguracyjnego. Tym razem wygłosił go prof. dr hab. Józef Orczyk, nowo mianowany Honorowy Profesor PWSZ w Koninie. Wykład miał tytuł: „Polityka społeczna w Polsce – etapy rozwoju i nowe wyzwania”.

Swą obecnością uroczystość Inauguracji Roku Akademickiego 2012/2013 uświetnili wicewojewoda wielkopolski Przemysław Pacia, członek Zarządu Województwa Wielkopolskiego Tomasz Bugajski, posłowie: Ta-

deusz Tomaszewski, Tomasz Nowak, Jacek Kwiatkowski, senator Ireneusz Niewiarowski, prezydent Konina Józef Nowicki, wiceprezydent Marek Waszkowiak, przewodniczący Rady Miasta dr Wiesław Steinke, radny Sejmiku Wojewódzkiego Kazimierz Pałasz i wicestarosta koniński Andrzej Nowak. Oprócz wykładowców, pracowników administracyjnych, studentów i młodzieży ze szkół średnich na uroczystość przybyło także wielu przedstawicieli władz powiatowych i gminnych, placówek oświatowych, urzędów, policji, straży, wojska oraz du-



chownych. Wszyscy zaproszeni goście mogli wpisywać się do księgi pamiątkowej.

O oprawę muzyczną inauguracji roku akademickiego 2012/2013 zadbał chór „Camerata” pod dykcją Czesława Fiałkowskiego oraz Kamila Pacześna i Krystian Weber, którzy współpracują z „Cameratą”. Wydawnictwo PWSZ w Koninie przygotowało specjalnie na inaugurację jubileuszowe wydanie magazynu „Szkiełkiem i Okiem”, książkę 15 lat PWSZ w Koninie oraz film poświęcony 15-letniej historii uczelni. Goście mogli obejrzeć też wystawę książek, które ukazały się nakładem Wydawnictwa, a którą zorganizowała Biblioteka PWSZ w Koninie. Inauguracji towarzyszyły wystawa „Jak powstawała PWSZ w Koninie” oraz ekspozycja pism uczelnianych i kronik przygotowana przez Dział Promocji PWSZ w Koninie.

Ewa Kapyszewska

Fot. Mirosław Jurgielewicz/RAI Konin

# KUBA



## Powrót do przeszłości

■ Czy możliwy jest powrót do przeszłości? Tak, pod warunkiem, że wyruszy się w egzotyczną podróż po współczesnej Kubie oraz że uczestnikiem podróży jest ktoś, kto żył kiedyś w kraju tzw. bloku wschodniego. Powrót do przeszłości w wersji kubańskiej dotyczy kilku aspektów: ustroju politycznego, limuzyn z lat 40-tych i 50-tych (a nawet starszych), jednakowych cen dla tych samych produktów oraz wszechobecnych wizerunków przywódców rewolucji.

Znany komunistyczny slogan „Partia przewodnią siłą narodu” jest aktualny na Kubie do dziś. Został nawet wpisany do konstytucji tego kraju. Wbrew temu, co mówiono, żyje nadal Fidel Castro, wielki przywódca rewolucji. Są na to dowody! Wystarczy zerknąć na jego zdjęcie i przeczytać artykuł o przewrotnym tytule „Fidel Castro umiera”, opublikowany na stronie [www.cubadebate.cu](http://www.cubadebate.cu) (cytowany 23.11.2012 r. na [www.wp.pl](http://www.wp.pl)).

Powrót do przeszłości szczególnie daje się odczuć, kiedy spogląda się na stare samochody, które kreują niepowtarzalny krajobraz ulic i dróg. Wprowadzony w 1958 roku zakaz sprowadzania samochodów z USA spowodował, że na ulicach kubańskich miast, a w szczególności Hawany, poruszają się z gracją „muzealne eksponaty” w postaci amerykańskich krążowników szos z lat 50-tych i limuzyn z lat 40-tych marki Chevrolet, Ford, Cadillac czy Pontiac. W Europie te sprawne do dziś perełki ame-

rykańskiej motoryzacji stanowiłyby ozdobę wielu muzeów. Ponieważ część starych samochodów to taksówki, wybrałem się na przejażdżkę po Hawanie czerwonym pontiaciem z 1952 roku. Za trasę spod Capitolu do nowoczesnej dzielnicy Vedado zapłaciłem tylko 5 kubańskich peso, co stanowi równowartość 5 dolarów amerykańskich.

Odkąd w naszej części Europy runął socjalizm, po raz pierwszy znalazłem się w kraju, gdzie ceny na te same produkty są wszę-





dzie prawie takie same. Przekonałem się o tym, kiedy piłem mojito. Ten znany na całym świecie popularny drink przyrządzany na bazie rumu i mięty, wywodzi się z Hawany. Zaczęto go serwować w knajpce La Bodeguita del Medio w 1942 roku. Rozsmakował się w nim Hemingway, który rozslawił później ten bar i jego specjalność. Na Kubie cena mojito w zwykłym barze czy eleganckiej restauracji wynosi 4 peso. Postanowiłem więc, że wypiję go w Hotelu Nacional, w jednym z najlepszych hoteli

w Hawanie. Trudno wymienić nazwiska wszystkich sław, które go odwiedzały; wspomnieć jednak trzeba chociażby takie postaci, jak Fred Astaire, Nat King Cole, Walt Disney, Jurij Gagarin czy Steven Spielberg. Cena perfekcyjnie przygotowanego mojito wynosi tam – jak wszędzie – 4 peso! To jest możliwe tylko tu, na Kubie.

Podczas podróży po Kubie wszędzie napotykał się na wizerunki osób związanych z rewolucją. Najczęściej spoglądały na nas

portrety Ernesta Guevary, znanego jako Che Guevara, oraz Fidela Castro. Do tej pary, która po raz pierwszy spotkała się w Meksyku w 1955 roku, a w 1959 roku dokonała na Kubie przewrotu, często bywa dołączany Jose Martí – kubański poeta i przywódca ruchu niepodległościowego przeciwko panowaniu Hiszpanów. Nierzadko portrety owej „świętej trójcy” zdobią białe gołębie – symbole pokoju.

Do przeszłości wracaliśmy też podczas spacerów po centrum Hawany (tym razem mam na myśli powrót do czasów kolonialnych). Tym, którzy chcą się wybrać na Kubę, polecam dwie sąsiadujące ze sobą dzielnice: Hawana Centro i Hawana Vieja. Ta ostatnia została wpisana w 1982 roku na listę światowego dziedzictwa UNESCO. Atmosferę sprzed kilku wieków czuje się najbardziej na Placu Katedralnym; zachwyty wzbudzają przede wszystkim barokowa ka-





tedra św. Krzysztofa i stylowa restauracja El Patio. W niewielkiej odległości zlokalizowany jest kolejny urokliwy zakątek – Plac Vieja, który otaczają kamienice o pastelowych fasadach. Piękne budynki – odnowione przy dużym udziale środków z UNESCO – sąsiadują z ruderami. Ciekawą atmosferę tej dzielnicy tworzą ludzie ubrani w ludowe stroje i prezentujący olbrzymie cygara, chętnie pozujący do zdjęć z turystami w zamian za jedno peso.

Kiedy się jest w Hawanie, trzeba koniecznie odwiedzić muzeum rumu „Hawana Club”. Przewodnik muzealny zabrał nas na wycieczkę w odległe czasy początków tego znanego kubańskiego alkoholu, produkowanego z trzciny cukrowej. Warto dodać, że aromat i kolor rumu zależy między innymi od długości procesu „starzenia się” alkoholu w dębowych beczkach. Najpopularniejsze gatunki rumu Hawana Club to: Anejo Blanco (jednoroczny biały rum), Anejo 3 Anos (3-letni biały rum) oraz Anejo 7 Anos (7-letni czarny rum).

Specyficznymi kubańskimi „muzeami” są fabryki cygar. Największe na Kubie tego typu przedsiębiorstwo Real Fabrica de Tabacos Partagas zwiedzaliśmy w dzielnicy Hawana Centro. Z produkcji wybornych cygar słynie również fabryka w mieście Pinar del

Rio, na zachodzie wyspy. Polecam to miejsce, ponieważ po drodze można zobaczyć dolinę Vinales, uznawaną za najpiękniejsze miejsce na Kubie. Dolina słynie z uprawy tytoniu, a o jej pięknie decyduje krajobraz pełen fantastycznych i potężnych form skalnych – mogotów (pagóry wapienne, formy krasu powierzchniowego będące efektem wietrzenia). Gdy przemierzaliśmy dolinę wraz z towarzyszem podróży Mirkiem Paechem (kończącym właśnie pracę nad filmem dokumentującym nasz pobyt na Kubie), korzystaliśmy z usług lokalnych taksówek. Dzięki temu mogliśmy szybko i bezpiecznie docierać do wielu miejsc, m.in. do jaskiń Cueva de San Miquel i Cueva del Indio, które zwiedzaliśmy na łodziach.

Kubańskie wędrówki zakończyliśmy na półwyspie Hicacos w mieście Varadero, które odzwierciedla realia XXI wieku. Jest to skupisko wygodnych hoteli i przepięknych karaibskich plaż. W cieniu palm zastanawialiśmy się, jak długo jeszcze będzie możliwy na Kubie powrót do przeszłości.

Zainteresowanych pełniejszą relacją z podróży po Kubie zapraszam na wykłady, które mam przyjemność prowadzić na Wydziale Kultury Fizycznej i Ochrony Zdrowia w PWSZ w Koninie.

Fot. i tekst Jarosław Styperek

# Wokół autostrady A2

■ Współdziałanie samorządów lokalnych – element PR-u czy sprawnego zarządzania? to temat przewodni seminarium naukowego, które odbyło się 15 listopada w Centrum Wykładowo-Dydaktycznym PWSZ w Koninie w ramach obchodów 15-lecia uczelni. Organizatorami seminarium byli PWSZ w Koninie i Stowarzysze-

nie Samorządowe A2 – Wielkopolska. Spotkali się na nim nie tylko wójtowie i burmistrzowie z naszego regionu, ale także z woj. kujawsko-pomorskiego i pomorskiego. Patronat honorowy nad seminarium objęli Marszałek Województwa Wielkopolskiego oraz Prezydent Miasta Konina.

Otwarcia seminarium dokonali prof. Mirosław Pawlak, rektor PWSZ w Koninie oraz Ryszard Nawrocki, prezes Zarządu Stowarzyszenia Samorządowego A2 – Wielkopolska, wójt gminy Stare Miasto.

Pierwszym punktem spotkania było uroczyste podpisanie porozumienia pomiędzy PWSZ w Koninie a Stowarzyszeniem Samorządowym A2 – Wielkopolska, które sygnowali w imieniu uczelni rektor prof. Mirosław Pawlak oraz Ryszard Nawrocki prezes Stowarzyszenia. Sygnatariusze zobowiązali się do współpracy w zakresie prowadzenia wspólnych badań dotyczących gmin działających w Stowarzyszeniu, wspólnej organizacji przedsięwzięć promocyjnych oraz współpracy w zakresie prowadzenia studiów podyplomowych.

Seminarium rozpoczął dr Artur Zimny, dziekan Wydziału Społeczno-Technicznego PWSZ w Koninie, który przedstawił wykład „Wzdłuż autostrady A2 – postęp, stagnacja czy regres?”. Następnie o roli samorządów lokalnych w kształtowaniu dochodów gmin z nieruchomości mówił dr inż. Marian Błażek z Instytutu Ekonomicznego PWSZ w Koninie. „Stowarzyszenie Gmin Pomorskich na rzecz Budowy Autostrady A-1 jako jedna z form współpracy jednostek samorządu terytorialnego” to temat wystąpienia Andrzeja Stanucha – prezesa Zarządu, burmistrza miasta i gminy Pelplin. Analizę preferencji inwestorów zagranicznych na przykładzie projektów z województwa wielkopolskiego zaprezentował z kolei Łukasz Filipiak, dyrektor Biura Stowarzyszenia Gmin i Powiatów Wielkopolski.

W drugiej części spotkania przewodniczący Zarządu Stowarzyszenia Gmin Przyjaznych Energii Odnawialnej, wójt gminy Kobylnica Leszek Kuliński mówił o działaniach samorządów lokalnych w promocji źródeł energii odnawialnej. Grażyna Kuzuś, przewodnicząca Zarządu Związku Gmin Regionu Słupeckiego, wójt gminy Słupca, zabrała głos w kwestii współpracy samorządów lokalnych w ramach Związku Gmin Regionu Słupeckiego. Na koniec spotkania Ryszard Nawrocki, prezes Zarządu Stowarzyszenia Samorządowego A2 – Wielkopolska, wójt gminy Stare Miasto, przedstawił rolę Stowarzyszenia w działaniach na rzecz rozwoju gospodarczego miast i gmin Wielkopolski. Prezes Nawrocki, nawiązując do pytania zawartego w tytule wykładu dr. Zimnego, powiedział, że położenie miejscowości przy autostradzie A2 oznacza dla nich zdecydowany rozwój.

mata, ekdar

■ Uroczyste wręczenie stypendiów ufundowanych przez Towarzystwo Samorządowe w ramach Programu „Agrafka Agory” odbyło się 26 listopada 2012 roku w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Koninie. Sześciorgu studentom stypendia wręczyli senator RP Ireneusz Niewiarowski, prezes Towarzystwa Samorządowego, mgr Aleksandra Orlikowska, kanclerz PWSZ w Koninie i dr Jerzy Jasiński, prorektor ds. kształcenia PWSZ w Koninie. Podczas spotkania obecny był także dr Artur Zimny, dziekan Wydziału Społeczno-Technicznego.

– Zdajemy sobie sprawę, jak ważną rolę pełni w regionie Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Koninie, dlatego staramy się pomagać, aby zdolna, ale będąca w trudnej sytuacji materialnej młodzież z małych miast i wsi mogła studiować – mówił Ireneusz Niewiarowski, senator i prezes TS. Do tej pory Fundusz Stypendialny Towarzystwa Samorządowego wspomógł 56 studentów PWSZ. – W tym roku z uczelni wpłynęło ponad 50 wniosków. Niestety, z powodu ograniczeń finansowych mogliśmy pomóc tylko sześciu osobom – żałował senator i zachęcał wszystkich, by oddali swój 1% podatku na fundusz stypendialny Towarzystwa.

„Agrafka Agory” to partnerski program Fundacji Agory i Akademii Rozwoju Filantropii w Polsce. W ramach programu przyznawane są dotacje na realizację programów lokalnych organizacji stypendialnych. Główne cele „Agrafki Agory” to wyrównywanie szans edukacyjnych oraz motywowanie studentów do dalszego rozwoju i pracy, a także popularyzacja idei stypendiów edukacyjnych w Polsce. Towarzystwo Samorządowe uzyskało dofinansowanie

## Wykłady dla szkół

Podczas X Festiwalu Nauki w II LO w Koninie dr Przemysław Osiewicz z Instytutu Politologii PWSZ w Koninie wygłosił wykład na temat problemów demograficznych współczesnego świata. Na festiwalu, który odbył się 16 listopada, gościli także naukowcy z Torunia i Wrocławia.

Z kolei z okazji Światowego Tygodnia Przedsiębiorczości dla uczniów Technikum Ekonomicznego Zespołu Szkół im. M. Ko-

pernika w Koninie odczyt z rachunkowości wygłosiła 13 listopada mgr Zofia Sikorska z Instytutu Ekonomicznego PWSZ w Koninie. Mówiła o tym, dlaczego warto uczyć się rachunkowości, o podstawach prawnych rachunkowości oraz roli i znaczeniu rachunkowości w jednostkach gospodarczych.

red.

# Agrafka dla studentów PWSZ

z programu „Agrafka Agory” już po raz trzeci. Stypendium wynosi 3420 zł i wypłacane jest w dziewięciu ratach.

red.



Ewelina Rapela  
Starostwo Powiatowe w Koninie

# Współpraca przynosi efekty, czyli turystyka w powiecie konińskim

## Dla ciała i dla ducha

Mimo ograniczonych środków finansowych Starostwo Powiatowe w Koninie realizuje stosunkowo wiele działań promujących turystyczne walory powiatu konińskiego. Rozbudowa modułu turystyka na stronie internetowej powiatu, m.in. o szlaki turystyczne, wędkarstwo czy ślady GPS dla rowerzystów, to tylko niektóre z internetowych działań promocyjnych.

Kolejnymi inicjatywami było zapoczątkowanie w 2009 roku serii przewodników „Turystyka dla aktywnych”. Do tej pory ukazały się dwa wydania przewodnika „Rowerem po Ziemi Konińskiej”, a pod koniec 2011 roku „Wodna przygoda na Ziemi Konińskiej”, pierwsze praktyczne kompendium wiedzy dla żeglarzy, kajakarzy, miłośników sportów motorowodnych, windsurferów, płetwonurków oraz wędkarzy. Poza tym sześć wydań mapy turystycznej powiatu konińskiego, cenionej nie tylko przez turystów odwiedzających ziemię konińską.

Pisząc o turystyce aktywnej warto wspomnieć o kilku inicjatywach związanych z rozwojem i promocją turystyki wodnej, przede wszystkim kanału Warta-Gopło, który jest częścią Wielkiej Pętli Wielkopolski. W 2010 roku powiat koniński zainicjował, a następnie, wspólnie z miastem Konin, gminą Ślesin, powiatem kolskim i powiatem słupeckim, opracował i złożył wniosek o dofinansowanie projektu pn. „Wielka Pętla, wielkie możliwości – promocja produktów turystycznych wzdłuż wschodnie-

go odcinka Wielkiej Pętli Wielkopolski” ze środków Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego (WRPO). Projekt został oceniony pozytywnie i znalazł się na liście rezerwowej, ostatecznie jednak nie otrzymał dofinansowania. Postanowiono więc realizować małymi krokami opracowane wówczas założenia: powstał film promujący kanał Warta-Gopło, wydano, wspomniany już, przewodnik „Wodna przygoda na Ziemi Konińskiej”, promowano turystykę wodną podczas targów turystycznych. Jednocześnie samorząd powiatu wspierał działania poprawiające warunki uprawiania turystyki wodnej na konińskim odcinku Wielkiej Pętli. Powstały marina i bulwar w Ślesinie oraz pomosty w gminie Skulsk i gminie Rzgów.

Jednym z ostatnich przedsięwzięć promujących turystykę wodną, w które zaangażowały się powiat koniński, miasto Konin oraz gminy Ślesin i Skulsk jest projekt pn. „Kompleksowa promocja markowego produktu turystyki wodnej Wielka Pętla Wielkopolski”, który realizowany będzie przez Wielkopolską Organizację Turystyczną oraz 28 partnerów samorządowych i społecznych po otrzymaniu dofinansowania ze środków WRPO.

Od kilku lat Starostwo angażuje się także w przedsięwzięcia promujące turystykę kulturową, m.in. wydało cykl ośmiu folderów poświęconych szlakom kulturowym biegnącym przez ziemię konińską („Szlak

Pięciu Braci Męczenników”, „Droga romańska”, „Szlak szkocki”, „Szlak cysterski”, „Szlak Piastów – Szlak Jagiellonów. Śladami Jana Długosza po Ziemi Konińskiej”, „Na bursztynowym szlaku”, „Bieniszew”, „Zabytki powiatu konińskiego”). We współpracy z konińskim oddziałem PTTK oraz regionalistami przygotowywana jest multimedialna baza dziedzictwa kulturowego ziemi konińskiej. Wspieranie rozwoju turystyki to także wspólna z konińskim PTTK inicjatywa oznakowania w powiecie i doposażenia całego wielkopolskiego odcinka Bursztynowego Szlaku Rowerowego (biegnącego z południa na północ województwa, od Sycowa do Przewozu). [...] W 2010 roku usytuowano sześć miejsc postojowych i postawiono osiem tablic informacyjnych na 200-kilometrowym odcinku wielkopolskim w ramach koordynowanego przez powiat koniński projektu pn. „Doposażenie Bursztynowego Szlaku Rowerowego w tablice informacyjne i miejsca postojowe”.

Tradycyjną formą promocji turystycznej jest udział w targach turystycznych. [...] Okazuje się, że pozytywne efekty może przynieść także organizacja międzynarodowego *study tour*. Dwukrotnie, bo w 2007 i 2009 roku, wraz z miastem Konin gościliśmy dziennikarzy z miast i powiatów partnerskich, m.in. z Niemiec, Moldawii, Łotwy i Estonii oraz dziennikarzy piszących dla ogólnopolskich wydawnictw turystycznych. [...]

## Razem możemy więcej

Wszystkie formy wspierania gospodarki turystycznej w regionie nie mogłyby być realizowane na taką skalę bez współpracy nie tylko z samorządami gminnymi powiatu konińskiego, samorządem miasta Konina, ale również z organizacjami pozarządowymi, takimi jak: koniński oddział PTTK, lokalne grupy działania (Dwa Mosty, Między Ludźmi i Jeziorami, Solidarni w Partnerstwie oraz Wielkopolska Wschodnia), stowarzyszeniami i towarzystwami działającymi na rzecz rozwoju i promocji swoich terenów (np. w Kleczewie, Skulsku) i innymi instytucjami (np. Sanktuarium Maryjnym w Licheniu).

W 2007 roku powrócono do rozmów o potrzebie konsolidacji działań branży turystycznej, władz samorządowych i organizacji społecznych. W czerwcu 2008 roku powiat koniński był jednym z głównych inicjatorów powołania Lokalnej Organizacji Turystycznej „Marina” (LOT) zrzeszającej w swych szeregach samorządy lokalne, podmioty gospodarcze, uczelnie, organizacje oraz osoby fizyczne działające na rzecz rozwoju i promocji turystyki w subregionie konińskim (wg stanu na koniec czerwca 2012 roku było ich 59). Od początku swego funkcjonowania Stowarzyszenie wprowadza w życie model współpracy pomiędzy samorządami, biznesem, światem nauki i organizacjami społecznymi. Jego celem jest m.in.: kreowanie i promowanie regionu konińskiego, [...] wspieranie rozwoju i modernizacji infrastruktury turystycznej w regionie konińskim, propagowanie i podejmowanie działań na rzecz popularyzacji i ochrony środowiska przyrodniczego i kulturowego oraz rozwoju obszarów wiejskich. Najbardziej rozpoznawalne spośród dotychczasowych działań promocyjnych LOT to m.in. organizacja pływów kajakowych „Szlakiem śluz Wielkiej Pętli Wielkopolski” i konkursów fotograficznych „Subregion koniński w barwach jesienno-zimowych” czy wydawnictwo: „Kalendarz imprez sezonu letniego”, „Gospodarstwa agroturystyczne Wielkopolski Wschodniej” i „Mapa turystyki wodnej na Ziemi Konińskiej”.

System promocji turystycznej powinien być wspomagany poprzez sprawnie działającą placówkę informacji turystycznej. Dlatego też powiat koniński był inicjatorem powołania, wspólnie z miastem Konin,

pierwszego w tej części Wielkopolski Centrum Informacji Turystycznej (CIT), którego prowadzenie zlecono LOT „Marina”. Profesjonalne podejście samorządu do stworzenia CIT zaowocowało przyznaniem trzech gwiazdek w certyfikacji punktów informacji turystycznej już po pierwszym roku funkcjonowania oraz drugim miejscem w konkursie na najlepsze centrum informacji turystycznej zorganizowanym przez Polską Organizację Turystyczną w kategorii trzygwiazdkowych centrów w Polsce.

Podjęcie działań mających na celu powołanie LOT, a następnie CIT, to efekt wprowadzenia przez powiat modelu współpracy pomiędzy różnymi branżami działającymi na rzecz turystyki. Stworzenie pierwszego w tej części Wielkopolski Centrum Informacji Turystycznej to przede wszystkim lepszy dostęp do informacji o regionie (i nie tylko!) dla turystów odwiedzających powiat, ale także wzmocnienie promocji wśród mieszkańców regionu. Klienci-turyści mają dostęp do wielu informacji zgromadzonych nie tylko w siedzibie CIT, ale również na stronach internetowych prowadzonych przez LOT, CIT oraz powiat koniński.

## Zakończenie

[...] Promocja i rozwój turystyczny powiatu to długotrwałe procesy wymagające nakładów finansowych oraz ludzkich. To ludzie zainteresowani rozwojem turystyki, ich umiejętności i zaangażowanie decydują w dużej mierze o sukcesie podejmowanych działań. Kolejnym czynnikiem decydującym o powodzeniu jest ciągłość prowadzonej polityki rozwojowej, a nie realizowanie zadań w perspektywie czteroletniej kadencji władz. Ważna jest również komunikacja wewnętrzna, bowiem to mieszkańcy powiatu są najlepszymi „ambasadorami swojej małej ojczyzny”. To oni, poprzez tzw. marketing szeptany, zachęcają lub zniechęcają do odwiedzenia powiatu konińskiego. Dopelnieniem tych wszystkich elementów, ale zarazem najważniejszą kwestią pozwalającą na prowadzenie spójnej, przemyślanej polityki promocyjnej jest stworzenie dokumentu, który określa długotrwałe kierunki działań, wskazuje adresatów, kanały komunikacji oraz rzecz najważniejszą – wyróżnik danego obszaru. Dlatego powiat koniński zdecydował się budować własną, odrębną i atrakcyjną markę, a jednym z pierwszych kroków było opracowanie strategii marki. „Powiat koniński – energia pokoleń” to hasło charakteryzujące powiat koniński jako miejsce wykorzystujące twórczo energię wszystkich pokoleń mieszkańców, stwarzające warunki do aktywnego życia, pracy i wypoczynku, ze szczególnym uwzględnieniem aktywnych 50+. Zgodnie z tą koncepcją, nasz powiat jest pierwszym w Polsce miejscem, które wyraźnie zachęca aktywnych 50+ do osiedlenia się na ziemi konińskiej lub jej odwiedzenia. Hasło promocyjne wskazuje także na chęć docierania do ludzi młodych. To w naszym powiecie mogą spożytkować swoją energię przez pracę lub aktywny wypoczynek: konno, na rowerach, na żaglówce, windsurfingu czy wakeboardzie.

Poprzez analizę dotychczasowych przedsięwzięć turystycznych dochodzi się do wniosku, że jeśli mamy nawet niewielkie środki, to dzięki współpracy możemy dysponować ogromnym kapitałem – i finansowym, i ludzkim. W takiej sytuacji budowanie turystycznego potencjału powiatu jest dużo łatwiejsze\*.

\* Pełny tekst zostanie zamieszczony w publikacji *Doskonalenie zarządzania w samorządach lokalnych*, która ukaze się nakładem Wydawnictwa PWSZ w Koninie

# Statystyka w Bibliotece

- Biblioteka PWSZ w Koninie gościła 16 października dr. Kazimierza Kruszkę, który wygłosił wykład „Polskie Towarzystwo Statystyczne w Wielkopolsce”. Wykład i towarzysząca mu wystawa „Statystyka w Wielkopolsce” wpisana jest w obchody setnej rocznicy powstania Polskiego Towarzystwa Statystycznego, które było jednym z pierwszych takich towarzystw na świecie. Dr Kruszka przedstawił historię PTS ze szczególnym uwzględnieniem roli, jaką pełnili w nim Wielkopolanie. Omówił sylwetki wybitnych statystyków polskich, począwszy od założyciela PTS Juliusza Leo (1861-1918), po prof. Zbigniewa Czerwińskiego (1927-2010). Wykładu wysłuchali studenci PWSZ w Koninie i pracownicy GUS w Koninie.

Polskie Towarzystwo Statystyczne (PTS) jest organizacją skupiającą obecnie przedstawicieli służb statystyki publicznej i środowisk akademickich, samorządu terytorialnego i gospodarczego, jednostek administracji rządowej itp., którzy są zainteresowani teorią i praktyką badań statystycznych. Ma za sobą 100-letnią historię i bogatą tradycję.

Polskie Towarzystwo Statystyczne powstało w Krakowie w 1912 roku. Pierwszym jego prezesem był Juliusz Leo, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego i jednocześnie prezydent Krakowa. Głównym celem PTS w okresie przed I wojną światową było przygotowanie opracowania pokazującego w ujęciu statystycznym ziemie polskie od czasów najdawniejszych do współczesności. Zostało ono opublikowane w Krakowie w 1915 roku, pod tytułem „Statystyka Polski”.

W czasie I wojny światowej PTS nie działało. W 1917 roku w Warszawie powstało Stowarzyszenie Ekonomistów i Statystyków Polskich (TEiSP). W jego ramach została utworzona Sekcja Statystyki, którą kierował profesor Ludwik Krzywicki. Jej członkami byli wybitni polscy statystycy i ekonomiści, a wśród nich profesorowie: Józef Buzek, Ludwik Landau, Jan Piekalkiewicz, Jerzy Splota-Neyman, Stefan Szulc.

W 1937 roku Sekcja Statystyki TEiSP przekształciła się w odrębne Polskie Towarzystwo Statystyczne. Jego prezesem został

profesor Edward Szturm de Sztrem (ówczesny prezes Głównego Urzędu Statystycznego), a wiceprezesem był profesor Jan Czekanowski. Towarzystwo miało wówczas charakter głównie naukowo-badawczy. Organem PTS był kwartalnik pt. „Przegląd Statystyczny”. Członkowie PTS publikowali też swoje prace w innych czasopismach naukowych i współpracowali z różnymi ośrodkami naukowymi w kraju i za granicą, m.in. z Międzynarodowym Instytutem Statystycznym. W 1939 roku PTS miało około 290 członków rzeczywistych i około 30 tzw. członków wspierających z różnych instytucji.

Po wybuchu II wojny światowej prace PTS zostały zawieszono. Zginęło i zmarło wielu wybitnych członków PTS. W ich gronie byli m.in. profesorowie: Stefan Dziewulski, Ludwik Krzywicki, Kazimierz Kumaniecki, Zygmunt Limanowski, Jan Piekalkiewicz, Antoni Sujkowski.

Kolejny okres działalności PTS rozpoczął się w kwietniu 1947 roku. Prezesem został profesor Stefan Szulc (wówczas prezes GUS), a jego zastępcą był profesor Tadeusz Banachiewicz. Wznowiono wydawanie „Przeglądu Statystycznego”, w którym zamieszczano artykuły naukowe i omawiano działalność organizacyjną.

Po 1950 roku działalność PTS zanikła, a w 1953 roku zapadła decyzja o jego likwidacji, wprowadzona w życie w 1955 roku. Część członków przeniosła się do Polskie-

go Towarzystwa Ekonomicznego, gdzie powstała Sekcja Statystyki.

Kolejne reaktywowanie PTS nastąpiło w kwietniu 1981 roku. Zgromadzenie Założycielskie powołało Tymczasową Radę Główną, która opracowała nowy statut PTS, zarejestrowany we wrześniu 1981 roku. Zorganizowane zgodnie z tym statutem Walne Zgromadzenie w listopadzie 1982 roku wybrało Radę Główną, której prezesem został prof. Mikołaj Latuch, a wiceprezesami byli profesorowie: Andrzej Barczak i Ryszard Zasępa. W okresie kadencji 1982-1985 zaczęto szeroko rozwijać działalność organizacyjną, popularyzatorską i wydawniczą. Liczba członków wzrosła do około 400.

Walne Zgromadzenie PTS w grudniu 1985 roku wyłoniło nową Radę Główną, której prezesem został profesor Jan Kordos, a wiceprezesami byli profesorowie Czesław Domański i Ryszard Zasępa. W 1987 roku przy Radzie Głównej PTS zostało utworzone Biuro Badań i Analiz Statystycznych (BBiAS). W 1989 roku powstała Sekcja Klasyfikacji i Analizy Danych (SKAD).

W 1990 roku ponownie prezesem PTS został prof. Jan Kordos, a na wiceprezesów wybrano profesorów: Andrzeja Balickiego i Ryszarda Zasępę. W latach 1985-1994 rozbudowane zostały struktury terenowe Towarzystwa, a liczba jego członków wzrosła do około 800. W 1993 roku z inicjatywy i pod redakcją prof. Jana Kordosa zaczęło ukazywać się czasopismo PTS o charak-

terze międzynarodowym pt. „Statistics in Transition”.

Walne Zgromadzenie PTS w październiku 1994 roku wybrało na prezesa prof. Czesława Domańskiego, a na wiceprezesów: dr. Kazimierza Kruszkę, mgr. Wiesława Łagodzińskiego i prof. Mirosława Szredera. W następnej kadencji (2000-2005) prezesem był ponownie prof. Czesław Domański, a funkcje wiceprezesów pełnili dr Ewa Bulska, mgr Wiesław Łagodziński i prof. Aleksander Zeliaś. W latach 2005-2010 prezesem Towarzystwa był dr Kazimierz Kruszka, a wiceprezesami prof. Walenty Ostasiewicz, prof. Mirosław Szreder i mgr Wiesław Władysław Łagodziński. Od lutego 2010 roku prezesem PTS jest prof. Czesław Domański, a wiceprezesami mgr Władysław Wiesław Łagodziński, dr Krzysztof Najman i prof. Grażyna Trzpiot.

Aktualnie Polskie Towarzystwo Statystyczne ma około 750 członków, zorganizowanych w 17 oddziałach (Białystok, Bydgoszcz, Gdańsk, Gorzów Wielkopolski, Katowice, Kielce, Kraków, Lublin, Łódź, Olsztyn, Poznań, Rzeszów, Szczecin, Toruń, Warszawa, Wrocław, Zielona Góra). PTS jest afiliowane przy Międzynarodowym Instytucie Statystycznym<sup>1</sup>.

iwa

<sup>1</sup><http://www.stat.gov.pl/pts> (dostęp 12.11.2012 r.)



# Realia współczesnej biblioteki

■ Czy w szkołach potrzebne są biblioteki? Niektóre samorządy w Polsce uważają, że w obecnej postaci nie. Niektóre już wprowadziły zmiany, inne się do nich przyczyniają. W atmosferze obawy przed zmianami odbyła się 29 października w PWSZ w Koninie konferencja „Biblioteka szkolna miejscem wspierania procesu dydaktycznego”. Organizatorami piątej już wspólnej konferencji były Biblioteka PWSZ w Koninie i Publiczna Biblioteka Pedagogiczna w Koninie.

Danuta Saniewska, bibliotekarz z wieloletnim stażem i metodyk, wygłosiła referat z pytankiem w tytule – „Biblioteka potrzebna współczesnej szkole?”. Mówiła o realiach biblioteki szkolnej w obecnych czasach, wskazała także narzędzia niezbędne w walce o utrzymanie prestiżu biblioteki szkolnej. Jednym z nich są wytyczne IFLA/

UNESCO z 2002 roku, które uzasadniają konieczność istnienia w szkole biblioteki. Z kolei Danuta Brzezińska, prezes Towarzystwa Nauczycieli Bibliotekarzy Szkół Polskich, w referacie „Teoria, praktyka a realia współczesnej biblioteki szkolnej” zwracała uwagę na zawilgości polskiego prawa dotyczącego biblioteki szkolnej, wspominała także o zmaganiach nauczycieli bibliotekarzy z ustawodawcą, w końcu o walce w obronie biblioteki szkolnej i nauczyciela bibliotekarza, którego system oświaty chce wykluczyć z grona beneficjentów karty nauczyciela.

Wystąpiła także Mira Olszak, nauczyciel bibliotekarzy Publicznej Biblioteki Pedagogicznej w Koninie, która podzieliła się refleksjami po wizycie w Paryżu, gdzie odwiedziła najważniejsze biblioteki tego miasta i zapoznała się system kształcenia bibliotekarzy we Francji.

**Małgorzata Sikorska**  
Biblioteka PWSZ w Koninie



# Poziom bardzo wyrównany

■ Finał II edycji konkursu wiedzy o krajach niemieckiego obszaru językowego, którego organizatorem był Instytut Neofilologii, odbył się 20 listopada w PWSZ w Koninie. W etapie finałowym konkursu wzięło udział 11 trzyosobowych drużyn, które reprezentowały szkoły z Jarocina, Kłodawy, Koła, Radziejowa, Słupcy, Turku i Wrześni.

Oficjalnego otwarcia konkursu dokonał dr Jerzy Jasiński, prorektor PWSZ w Koninie, który życzył zespołom jak najwyższych ocen. Z kolei dr Anna Stolarczyk-Gembiak, dyrektor Instytutu Neofilologii mówiła, że choć językiem dzisiejszego świata jest niewątpliwie język angielski, to język niemiecki, ze względu na nasze położenie geograficzne, odgrywa szczególną rolę. – Jest to nie tylko język naszego sąsiada, ale największego pod względem ekonomicznym i najważniejszego pod względem strategicznym partnera, z którym budujemy relacje na wielu płaszczyznach. Ze względu na wymiar ekonomiczny język niemiecki jest i będzie istotny na wszystkich szczeblach funkcjonowania rynku pracy – tłumaczyła. Przed uczestnikami konkursu i towarzyszącymi im osobami zaprezentowali się także studenci III roku filologii germańskiej, którzy przedstawili prezentację multimedialną o uczelni i podkreślili najważniejsze korzyści wynikające ze studiowania filologii germańskiej z przedsiębiorczością w PWSZ w Koninie.

Biorące udział w konkursie drużyny w trzech kolejnych rundach odpowiadały na pytania z dziedziny kultury, historii, polityki, sportu i geografii krajów niemieck-

kojęzycznych. Jurorzy uznali, że uczniowie byli do rywalizacji przygotowani bardzo dobrze, a ich poziom był wyrównany, czego potwierdzeniem była m.in. konieczność dogrywki po pierwszej turze pytań. Najlepsi znaleźli się w finale, a ostatecznie zwycięzcami zostali:

I miejsce – Zespół Szkół i Placówek im. W. Łokietka w Radziejowie,  
II miejsce – Liceum Ogólnokształcące im. H. Sienkiewicza we Wrześni,  
III miejsce – Liceum Ogólnokształcące im. Marszałka J. Piłsudskiego w Słupcy.

Laureaci konkursu otrzymali nagrody rzeczowe, a do wszystkich uczestników trafiły dyplomy uznania oraz pamiątki.

Głównymi organizatorami konkursu byli dr Grzegorz Pawłowski i mgr Dariusz Dołatowski, germaniści z Instytutu Neofilologii. Całość prowadziła Magdalena Mańka, a nad przebiegiem poszczególnych etapów konkursu czuwali: Katarzyna Królak, Karolina Silna, Judyta Głowacka, Angelika Janc i Dawid Waleriańczyk, studenci III roku filologii germańskiej.

red.



# Idealny paszport do ciekawej pracy

■ Studia filologiczne cieszą się od lat niezmiennie dużym powodzeniem. Młodzi ludzie wciąż upatrują w tym kierunku szansę na ciekawą karierę zawodową. W Instytucie Neofilologii PWSZ w Koninie zaszły w ostatnim okresie duże zmiany, dzięki którym studia te są jeszcze bardziej interesujące. Opowiedziały o nich dr Anna Stolarczyk-Gembiak, dyrektor Instytutu, oraz mgr Beata Łazarska, zastępca dyrektora Instytutu Neofilologii.

Zacznijmy od zmian osobowych w kierownictwie Instytutu Neofilologii, które dokonały się w ostatnim czasie.

**A.S.G.** Wszystko rozpoczęło się w grudniu 2011 roku. Właśnie wtedy odbyły się wybory na prorektora ds. promocji i rozwoju Uczelni, w których startowała dr Joanna Chojnacka-Gärtner, dotychczasowa dyrektor Instytutu. Ponieważ wybory zakończyły się dla niej sukcesem, zwolniło się stanowisko dyrektora, na które rektor prof. nadzw. dr Mirosław Pawlak zdecydował się mnie powołać. Zaszła również zmiana na stanowisku zastępcy dyrektora – rezygnację złożył dr Mariusz Kruk, którego zastąpiła mgr Karolina Rakowicz. Do zmian tych doszło w okresie grudzień 2011 – styczeń 2012. To nie był łatwy okres, ponieważ w toku było już dopracowywanie procedur wynikających z Krajowych Ram Kwalifikacji i z wypełniania nowej ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym.

Ten skład nie przetrwał jednak zbyt długo. **B.Ł.** – Od początku roku akademickiego 2012/2013 przestało istnieć Studium Praktycznej Nauki Języków Obcych. Część pra-

cowników została wcielona do Instytutu Neofilologii, a mnie rektor powołał na zastępcę dyrektora Instytutu, w miejsce mgr Karoliny Rakowicz, która objęła stanowisko kierownika Biura Rektora. Ideą likwidacji Studium było wzmocnienie Instytutu Neofilologii o osoby prowadzące dotąd specjalistyczne zajęcia lektoratowe z zakresu m.in. języka biznesu.

**Wzmocnienie Instytutu o takich specjalistów nie było przypadkowe, ponieważ Instytut Neofilologii postanowił zmienić znacznie swój profil kształcenia...**

**A.S.G.** Wprowadziliśmy do oferty nowe specjalności: język angielski z przedsiębiorczością i język niemiecki z przedsiębiorczością, a także język angielski z językiem rosyjskim. W przypadku dwóch pierwszych specjalności naszym celem jest przekazanie studentom wiedzy z zakresu ekonomii, którą będą mogli wykorzystać w przyszłości w pracy tłumacza. Ofertę kierujemy do tych osób, które traktują język jako narzędzie do realizacji zadań translatorskich. Poza tym studia na specjalnościach językowych z przedsiębiorczością otwierają przed absolwentami drogę do wyboru na studiach drugiego stopnia innego kierunku niż filologiczny, np. ekonomię. Jesteśmy pewni, że naszą propozycją wyszliśmy naprzeciw zapotrzebowaniu rynku, na którym zmienia się postrzeganie filologa i studiów filologicznych. Trafność naszego myślenia potwierdza tegoroczna rekrutacja. Nowość polega na tym, że po raz pierwszy w historii Instytutu kształcenie na tych specjalnościach oraz na specjalnościach wcześniej istniejących nie zakłada obowiązku realizowania profilu nauczycielskiego.

**A co z osobami, które chcą zdobyć uprawnienia nauczycielskie?**

**A.S.G.** Utworzyliśmy dla nich fakultatywny blok nauczycielski, na który składa się

330 godzin dydaktycznych oraz praktyki. Wybór tych zajęć daje możliwość uzyskania dodatkowych kompetencji nauczycielskich, a także zdobycia dodatkowych 30 punktów ECTS. Uważam, że łączenie dwóch zawodów – nauczyciela i tłumacza – jest bardzo dobrym rozwiązaniem. Może nawet warto to rozważyć jako przesłanie dla kształcenia na kierunku filologia, że nauczyciel i tłumacz mają jeden wspólny mianownik – objaśniają świat.

**Jak po zmianie profilu będą wyglądały praktyki zawodowe?**

**B.Ł.** W związku z tym, że nowe specjalności nie mają charakteru pedagogicznego, studenci po raz pierwszy odbywać będą praktyki zawodowe nie w szkołach, ale różnego rodzaju firmach i przedsiębiorstwach. Dla pracodawców jest to też coś nowego. Trudno ich przekonać do współpracy. Pytają, co taki filolog mógłby u nich robić. Nie do końca rozumieją ideę tych praktyk. Filolog kojarzy im się tylko z nauczaniem języka. Zastanawiają się tajemnicą służbową, niemożnością zapewnienia opieki nad praktykantami, a nam chodzi o początko o praktyki obserwacyjne, o pokazanie pracy w biurze. Kolejnymi etapami mają być asystowanie i działanie, m.in. tłumaczenie dokumentów. Jest kilka firm, które z ochotą zgodziły się przyjąć studentów. Niektóre już teraz deklarują, że dla najlepszych będą mieli propozycję dalszej współpracy.

**Po likwidacji Studium Praktycznej Nauki Języków Obcych Instytut przejął organizację lektoratów dla studentów pozostałych kierunków i specjalności. Czy oznacza to dla nich jakąś zmianę?**

**B.Ł.** Nie, dla studenta nic się nie zmienia; liczebność grup, liczba godzin pozostają takie same. Zmienia się natomiast liczba języków do wyboru. Już w drugim semestrze tego roku oferta językowa wzbogaci

się o fakultety z hiszpańskiego i chińskiego. Mam nadzieję, że dla naszych studentów będzie to duża niespodzianka.

**Instytut Neofilologii od samego początku istnienia wzorcowo rozwiązuje sprawę promocji kierunku wśród uczniów szkół ponadgimnazjalnych. Przez lata Dni Anglisty i Germanisty przyciągały na uczelnię tłumy młodzieży. Od kilku lat podobnych imprez jest więcej. Co Instytut planuje w tym roku akademickim?**

**A.S.G.** W sumie odbędzie się osiem imprez, które w większości wpisują się w obchody 15-lecia Uczelni. W listopadzie odbył się konkurs krajoznawczy dla uczących się języka niemieckiego. W finale wzięło udział 13 drużyn ze szkół Wielkopolski, które zaprezentowały bardzo wysoki poziom. Najbliższa impreza to m.in. Dzień Neofilologii, który jest organizowany pod znakiem promocji kształcenia filologicznego, w połączeniu z konkursami recytatorskim, tłumaczeniowym i plastycznym, a także konkursem teatralnym, który w tym roku będzie miał swoją drugą edycję. W ubiegłym roku grupy były świetnie przygotowane pod względem językowym, wizualnym i muzycznym. Udział w takim konkursie jest niewątpliwie elementem motywującym do nauki języków obcych, a dla nauczycieli to możliwość spojrzenia na uczniów trochę z innej strony niż z tej, z której znają ich na co dzień, a może także odkrycia talentów językowych.

**B.Ł.** Wśród wydarzeń, które sprawdziły się doskonale w ubiegłym roku, warto wymienić konkurs krajoznawczy, dotyczący wiedzy o krajach niemieckojęzycznych, czy Językowe Show, skierowane do uczniów szkół zawodowych i techników, wymagające działania w trzech językach: angielskim, niemieckim i rosyjskim. Zależy nam, by ten ostatni język powrócił do łask.



Fot. Ewa Kapyszewska

**A.S.G.** Na następny rok kalendarzowy zaplanowaliśmy dwie konferencje dla studentów, pierwsza z nich – metodyczna – odbędzie się w styczniu, a konferencja kulturoznawcza w marcu. Chcemy w ten sposób zachęcić studentów do przygotowania czegoś ponad program, ale też do sprawdzenia się w wystąpieniu publicznym. Na te konferencje zapraszać będziemy także osoby studiujące na innych kierunkach.

**Czy te działania mają zachęcić studentów do pracy w kole naukowym, który na tym kierunku już dość dawno temu zawiesił swoją działalność?**

**A.S.G.** Bardzo nam zależy na reaktywacji koła i dlatego właśnie organizujemy te konferencje. Chcemy sprawdzić, czy będzie jakiś odzew i czy studenci załapią naukowego bakcyła.

**Filologia to nadal ciekawy i atrakcyjny kierunek. Jak chciałby Panie zachęcić młodych ludzi do wyboru takiej właśnie drogi kształcenia?**

**A.S.G.** Tylko filologia jako kierunek daje możliwość zdobycia kompetencji językowej i kulturowej na poziomie zbliżonym do rodzimego użytkownika. Jeśli chcę nawią-

zać kontakt z partnerem, chcę na przykład prowadzić z nim wspólny biznes, to muszę go rzeczywiście zrozumieć, nie w wymiarze językowym, czyli kodu, ale w sensie tradycji, która go ukształtowała i wynikającej z niej mentalności, nastawienia do rozwiązywania codziennych problemów, również poczucia humoru. Bez tej wiedzy trudno osiągnąć sukces na płaszczyźnie współpracy w wymiarze międzynarodowym. Dlatego wydaje się, że filologia nadal jest dobrym wyborem, także dla osób, które chcą studiować lub studiują również na innym kierunku. Zyskują wtedy idealny paszport do poruszania się na rynku pracy. Modyfikowaliśmy nasze programy nauczania, aby z jednej strony zachować kształcenie humanistyczne, a z drugiej strony pójść w kierunku kompetencji praktycznych. Pilnujemy, aby kształcenie filologiczne pozostało kształceniem humanistycznym, z wyposażeniem studenta w to narzędzie, którym jest bardzo dobra znajomość języka.

Dziękuję za rozmowę.

Ewa Kapyszewska

# Studenci u Kopernika

■ Grupa studentów z Uczelnianego Koła NOT odwiedziła Centrum Nauki Kopernik w Warszawie. Wyjazd okazał się cenną lekcją dla przyszłych inżynierów, którym nieobce są zagadnienia związane z fizyką, matematyką czy nowoczesną technologią. Podczas zwiedzania Centrum studenci mogli zobaczyć kilka wystaw, m.in. Strefę Światła, Wszystko Gra czy Świat w Ruchu. Wzięli też udział w przedstawieniu Teatru Robotycznego.

Dzięki eksponatom tworzącym wystawę światła przeżyliśmy kolejną lekcję fizyki. Przypomnieliśmy sobie, jak rozchodzą się fale dźwiękowe oraz światło, a także w jaki sposób wprawiane są w ruch palce dłoni. Była to również okazja do samodzielnego wyprodukowania prądu elektrycznego, do przyjrzenia się, jak powstaje tornado oraz doświadczenia tego, co się dzieje podczas trzęsienia ziemi.

Dzięki interaktywnym eksponatom możliwe stało się także odkrycie tajemnic dźwięku oraz słuchu człowieka. Przy pomocy nietypowych, często bardzo prostych instrumentów, takich jak butelki czy drewniane belki można było przeżyć zaskakujące doświadczenia muzyczne. Studenci komponowali własne melodie, sprawdzali, czy głos nie zgubi się na zakrętach pozwijanej rury i czy balansując własnym ciałem można zagrać melodię na jednej strunie.

Bardzo ciekawy okazał się także spektakl w Teatrze Robotycznym, w którym występują roboty, a dokładnie RoboThespians, czyli robo-aktorzy – człekokształtne roboty poruszające się przy pomocy sprężonego powietrza. Uczestniczyliśmy w spektaklu, którego scenariusz oparto na jednej ze słynnych „Bajek robotów” Stanisława Lema.

To co widzieliśmy, to tylko niektóre z atrakcji, które ma do zaoferowania Centrum Nauki Kopernik. Wizyta była okazją nie tylko do wzbogacenia wiedzy, ale także do dobrej zabawy.

**Paulina Rachuba**  
mechanika i budowa maszyn





# Inżynier zawsze potrzebny

■ „Dzień Mechanika” zorganizowany przez Uczelniane Koło NOT przy współpracy z FSNT NOT oraz Stowarzyszeniem Elektryków Polskich odbył się w PWSZ w Koninie 19 października. Coroczna impreza promująca zawód inżyniera i studia inżynierskie w konińskiej uczelni miała tym razem wyjątkowy charakter, ponieważ organizatorzy chcieli uczcić 100-lecie zrzeszenia się mechaników polskich. To właśnie 100 lat temu, w 1912 roku (12-15 września) odbyło się w Krakowie pierwsze autonomiczne, branżowe spotkanie tej grupy zawodowej.

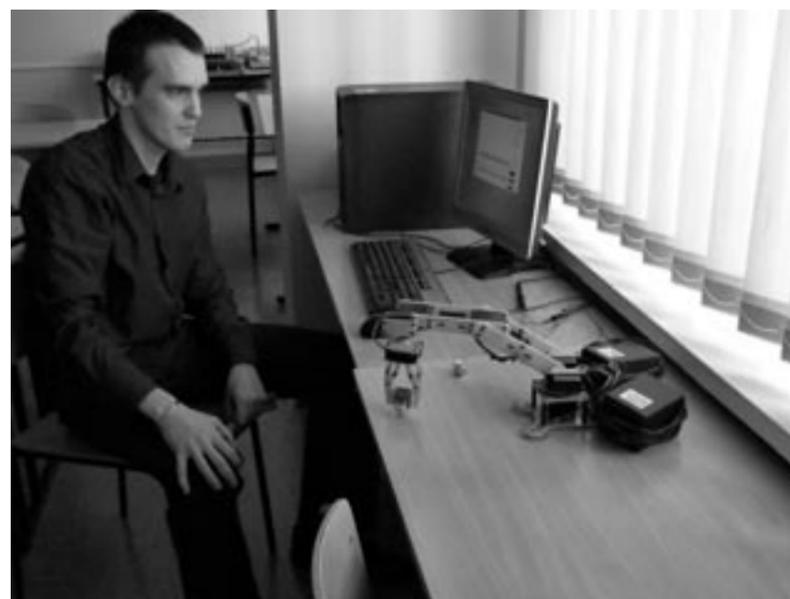
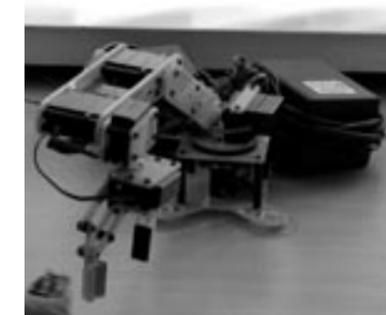


Koniński dzień poświęcony mechanikom rozpoczęło seminarium „Profesja inżynierska wczoraj, dziś i jutro”. O tym, jak zawód inżyniera wyglądał „wczoraj” mówił mgr Tadeusz Śliwiński, o dzisiejszej roli i statusie tego zawodu opowiadał prof. nadzw. dr hab. inż. Edward Pająk, dyrektor Instytutu Technicznego, a o inżynierskich wyzwaniach przyszłości, m.in. nowych technologiach wytwarzania energii mówili mgr inż. Waldemar Roszak oraz mgr inż. Tomasz Klapsa.

Po kadrze inżynierskiej zaprezentowali się studenci: Piotr Głowacki i Krzysztof Owsir-

ski zaprezentowali symulację komputerową (w programie Solid Works) wykonania tłoka, złożenia hamulca bębnowego i oczyszczarki bębnowej, a Paulina Rachuba i Łukasz Wojewoda przekonywali przybyłych, że warto zostać inżynierem.

Kolejnym punktem programu była wystawa pomocy naukowych, którymi studenci posługują się na zajęciach oraz zwiedzanie pracowni metrologii warsztatowej, komputerowego wspomaganie projektowania, elektrotechniki i automatyki. Zwiedzający mogli spróbować swoich sił w zaprojektowaniu dowolnego elementu techniczne-



go, zmierzyć grubość metalu lub przenieść kostki elektryczne za pomocą robota.

Na koniec wszyscy zainteresowani udali się na wycieczkę do elektrowni, po której oprowadzali ich mgr inż. Tomasz Klapsa i mgr inż. Waldemar Roszak. Szczególnie interesujące okazały się informacje na temat funkcjonowania nowego kotła na biomasę.

Paulina Rachuba

# Budowlańcy z prestiżem

■ Zespół Szkół Budowlanych im. E. Kwiatkowskiego w Koninie i Zamiejscowy Wydział Budownictwa w Turku świętowali 9 października w Centrum Wykładowo-Dydaktycznym PWSZ w Koninie „Dzień Budowlanych”. Były nagrody dla najlepszych z branży, pokaz zawodów, konkursy, muzyka i doskonała zabawa.

Budowlaniec to zawód ważny i potrzebny. Wg badań Pentora dużym lub bardzo dużym poważaniem darzy go 41% Polaków. Specjaliści budowlani nie mają problemów ze znalezieniem pracy. – Jak wynika z analiz wojewódzkiego rynku pracy i z sygnałów od pracodawców, absolwenci konińskiego

Zespołu Szkół Budowlanych w stu procentach znajdują zatrudnienie – mówił podczas „Dnia Budowlanych” Karol Leszczyński, dyrektor Zespołu Szkół Budowlanych.

Podczas obchodów święta budowlanców przyznano prestiżowe nagrody. W kategorii „Przyjaciel Inżynierów” nagrodę otrzymała firma VOLF Technika Grzewcza. Tytuł „Darczyńca Roku” przypadł Franspolowi, Konińskiemu Przedsiębiorstwu Budowlanemu, firmie Lehmann + Partner oraz laboratorium Labet-Konin. W kategorii „Opiekun Praktyk” jury przyznało nagrodę firmie REBO.

Rozstrzygnięto także konkurs „Matematyka na budowie”. Jego zwycięzcami zostali:

Patryk Zalewski z 4 TB Technikum Budowlanego, Cyntia Szymańska z Gimnazjum Mikołaja Kopernika w Ślesinie, Michalina Gruszczyńska z Gimnazjum nr 2 w Koninie oraz Natalia Łukasiewicz z Gimnazjum nr 3 w Koninie.

Tegoroczny „Dzień Budowlanych” odbywał się pod patronatem Józefa Nowickiego, prezydenta Konina.

mata



# Uniwersytet dla seniorów

■ Koniński Uniwersytet Trzeciego Wieku rozpoczął 22 października kolejny rok działalności. Uroczysta Inauguracja Roku Akademickiego 2012/2013 była połączona z konferencją „Starzejące się społeczeństwo – wyzwania dla samorządów”.

Urszula Adamska, prezes Zarządu Stowarzyszenia KUTW, przedstawiła cele uniwersytetów trzeciego wieku, a potem zaprosiła do obejrzenia filmu „Senior w kadrcie”. Dr Marta Cichocka, dyrektor Instytutu Pracy Socjalnej PWSZ w Koninie, wygłosiła wykład „Senior jako jednostka, potencjał i możliwości rozwojowe”. Inicjatywy parlamentarne i rządowe na rzecz osób starszych przedstawił senator Mieczysław

Augustyn oraz poseł Tomasz Nowak. Józef Nowicki, prezydent Konina, mówił z kolei o współpracy samorządów lokalnych z uniwersytetami trzeciego wieku. Wykład „Dwa uniwersytety” wygłosił dr Jerzy Jasiński, prorektor PWSZ w Koninie.

Uniwersytety trzeciego wieku to najpopularniejsza forma edukacji ludzi, którzy zakończyli już aktywność zawodową i chcą swój wolny czas poświęcić rozwijaniu sprawności intelektualnej i fizycznej. Pierwszy taki uniwersytet powstał w 1973 roku we Francji, a w Polsce już dwa lata później. Koniński UTW rozpoczął działalność w 2005 roku. W lutym 2008 roku pierwsze zajęcia odbyły się w słupeckim oddziale

KUTW w Słupcy, a w październiku tego samego roku działalność zainaugurowało Stowarzyszenie UTW w Kłodawie z siedzibą w Dębiniu.

Koniński Uniwersytet Trzeciego Wieku postawił przed sobą trzy cele: stymulowanie rozwoju osobowego oraz sprawności intelektualnej i fizycznej, propagowanie wiedzy, kultury, zdrowia i dobrych obyczajów oraz aktywizację społeczną osób starszych.

red.



# 15 lat PWSZ w Koninie

**SZKIEŁKIEMiOKIEM**  
MAGAZYN PAŃSTWOWEJ WYŻSZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ W KONINIE

**ISSN 2084-3666**

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Koninie  
62-510 Konin, ul. Przyjaźni 1  
tel. 63 249 72 00  
[www.pwsz.konin.edu.pl](http://www.pwsz.konin.edu.pl)  
e-mail: [wydawnictwo@konin.edu.pl](mailto:wydawnictwo@konin.edu.pl)

Redaktor naczelna: Ewa Kapyszewska  
Korekta: Ewa Kapyszewska  
Opracowanie graficzne: Agnieszka Jankowska  
Zdjęcia: Dział Promocji PWSZ w Koninie  
Skład i druk: Trans-Druk s.j.